

Biuletyn Prawa Karnego nr 1/10

Biuletyn Prawa Karnego jest opracowywany przez Zespół Prawa Karnego, Wojskowego i Europejskiego Biura Studiów i Analiz Sądu Najwyższego oraz asystentów Izby Karnej i Izby Wojskowej Sądu Najwyższego. Jego celem jest dostarczenie bieżącej informacji z zakresu szeroko rozumianego prawa karnego. Biuletyn dzieli się na następujące działy:

1. Orzecznictwo Izby Karnej i Izby Wojskowej Sądu Najwyższego

W tym dziale prezentowane jest bieżące orzecznictwo obu izb Sądu Najwyższego z okresu bezpośrednio poprzedzającego ukazanie się kolejnego numeru biuletynu. Założeniem tego działu jest omówienie wszystkich orzeczeń w sprawach karnych wydawanych przez Sąd Najwyższy, w których dołączono pisemne uzasadnienie. Dział ten zawiera także informacje o pytaniach prawnych, jakie wpłynęły do Sądu Najwyższego oraz przedstawia omówienie bieżących spraw znajdujących się na wokandzie SN.

2. Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego dotyczące prawa karnego

W dziale tym zamieszczone są bieżące informacje o sprawach rozpoznawanych w Trybunale Konstytucyjnym związanych z prawem karnym, jak również o wydanych przez Trybunał Konstytucyjny orzeczeniach.

3. Legislacja

Dział ten poświęcony jest informacji o uchwalonych i wchodzących w życie aktach normatywnych z zakresu prawa karnego, a także o pracach legislacyjnych rządu i parlamentu. Prezentowane są zarówno projekty aktów normatywnych, jak i informacje umożliwiające zapoznanie się z przebiegiem dyskusji wokół tych projektów. W dziale tym przedstawiane są także opinie sporządzane w toku prac legislacyjnych przez upoważnione podmioty.

4. Analizy

W dziale Analiz publikowane są opracowania i analizy z zakresu stosowania prawa karnego przygotowywane przez Biuro Studiów i Analiz Sądu Najwyższego oraz asystentów Izby Karnej i Izby Wojskowej Sądu Najwyższego

5. Informacja Międzynarodowa

W dziale Informacji Międzynarodowej zamieszczane są aktualne informacje dotyczące działalności legislacyjnej i orzeczniczej organów i trybunałów międzynarodowych, a także informacje o obowiązujących aktach prawa międzynarodowego odnoszących się do prawa karnego. W tej części Biuletynu prezentowane są także bieżące informacje o działaniach podejmowanych w ramach Unii Europejskiej mających związek z prawem karnym.

6. Przegląd książek i czasopism

W dziale tym anonsowane są nowe publikacje z zakresu prawa karnego.

Zarówno bieżący, jak i poprzednie numery Biuletynu, są umieszczone na stronie internetowej Sądu Najwyższego (www.sn.pl).

Ze względów redakcyjnych do cytowanych w Biuletynie orzeczeń wprowadzane są niekiedy dodatkowe zwroty lub zdania. Owe uzupełnienia wpisywane są nie kursywą, lecz zwykłą czcionką i umieszczane w nawiasach.

Zespół przygotowujący Biuletyn będzie wdzięczny za wszelkie uwagi, które pomogą udoskonalić formę przekazywanych informacji.

Włodzimierz Wróbel
Biuro Studiów i Analiz Sądu Najwyższego
bsakww@sn.pl

1. Orzecznictwo Sądu Najwyższego - Izba Karna i Izba Wojskowa

(opr. Łukasz Majewski, asystent w Izbie Karnej SN, Włodzimierz Wróbel BSA SN)

1.1. Uchwały i postanowienia - KZP.

1.1.1. Skargi skazanych (art. 6 § 2 k.k.w.) oraz zaskarżenie decyzji (art. 7 k.k.w.) jako środki odwoławcze.

przepisy: art. 6 § 2 k.k.w., art. 7 k.k.w., art. 1 § 2 k.k.w., art. 3 § 2 k.k.w.

hasła: Środki zaskarżenia zwyczajne – ogólnie

Postanowienie z dnia 10 grudnia 2009 r., I KZP 25/09

Teza:

Penitencjarny organ sądowy, rozpoznający skargę skazanego w trybie art. 102 pkt 10 k.k.w., nie jest podmiotem uprawnionym do przekazania Sądowi Najwyższemu, na podstawie art. 441 § 1 k.p.k. w zw. z art. 1 § 2 k.k.w., zagadnienia prawnego wymagającego zasadniczej wykładni ustawy.

Pełny tekst postanowienia wraz z uzasadnieniem:

http://www.sn.pl/orzecznictwo/uzasadnienia/ik/I-KZP-0025_09.pdf

1.1.2. Obligatoryjne zarządzenie wykonania kary, której wykonanie uprzednio warunkowo zawieszono

przepisy: art. 75 § 1 k.k., art. 87 k.k.

hasła: Warunkowe zawieszenie wykonania kary

Postanowienie z dnia 10 grudnia 2009 r., I KZP 26/09

Teza:

Przepis art. 75 § 1 k.k. stanowi podstawę zarządzenia wykonania kary wyłącznie wówczas, gdy za popełnione przez skazanego w okresie próby określone umyślne przestępstwo podobne wymierzona została kara pozbawienia wolności, a nie znajduje on zastosowania, jeżeli za to przestępstwo wymierzona została kara ograniczenia wolności, która – na podstawie art. 87 k.k. – stała się elementem składowym kary łącznej pozbawienia wolności.

Pełny tekst postanowienia wraz z uzasadnieniem:

http://www.sn.pl/orzecznictwo/uzasadnienia/ik/I-KZP-0026_09.pdf

1.1.3. Skutki orzekania w sprawie przez sędziego, który równocześnie był delegowany do pełnienia czynności administracyjnych w Ministerstwie Sprawiedliwości

przepisy: art. 439 § 1 pkt 1 k.p.k., art. 77 § 1 pkt 2 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych

hasła: Sędzia, Skład sądu

Postanowienie z dnia 10 grudnia 2009 r., I KZP 27/09

Teza:

Udział w sprawie i w wydaniu orzeczenia przed dniem 22 stycznia 2009 r. sędziego, który w tym czasie był jednocześnie delegowany przez Ministra

Sprawiedliwości do czynności administracyjnych w Ministerstwie Sprawiedliwości (art. 77 § 1 pkt 2 u.s.p.) i wykonywał swe obowiązki orzecznicze w wymiarze określonym przez Ministra Sprawiedliwości, stosownie do § 3 rozporządzenia w sprawie delegowania sędziów do Ministerstwa Sprawiedliwości (...) z dnia 13 lutego 2008 r. (Dz. U. Nr 30, poz. 185), łącząc je z funkcją urzędniczą w ramach tej delegacji, nie stanowi sam w sobie naruszenia prawa, które mogłoby skutkować uchYLENIEM wyroku z powodu łączenia funkcji orzekania z wykonywaniem czynności administracyjnych wynikających z takiej delegacji.

Pełny tekst postanowienia wraz z uzasadnieniem:

http://www.sn.pl/orzecznictwo/uzasadnienia/ik/I-KZP-0027_09.pdf

1.2. Orzeczenia w sprawach kasacyjnych.

1.2.1. Orzekanie kary grzywny obok kary pozbawienia wolności.

przepisy: art. 31 § 2 k.k., art. 276 k.k.

hasła: kara grzywny, kara pozbawienia wolności,

wyrok z dnia 6 października 2009 r.,

sygn. akt: II KK 87/09,

Teza:

Przepis art. 31 § 2 zd. drugie k.k. dopuszcza bowiem możliwość orzeczenia kary grzywny, obok kary pozbawienia wolności wtedy tylko, kiedy „sprawca dopuścił się czynu w celu osiągnięcia korzyści majątkowej lub gdy korzyść majątkową osiągnął”. Osiągnięcie korzyści majątkowej, ani działanie w celu jej osiągnięcia, nie należą do znamion przestępstwa określonego w art. 276 k.k., ani nie wynikają z istoty czynu realizującego dyspozycję tej normy.

Z uzasadnienia:

„Pierwsze z kwestionowanych w kasacji rozstrzygnięć Sądu Rejonowego zapadło w konsekwencji skazania za przestępstwo „zniszczenia – przez pocięcie – dokumentów w postaci dowodu osobistego, prawa jazdy, kart płatniczych, dowodu rejestracyjnego i karty pojazdu”, które zostały wcześniej skradzione pokrzywdzonej przez skazaną. W orzeczeniu stanowiącym pkt II wyroku, w części dotyczącej wymiaru kary za popełnione w ten sposób przestępstwo określone w art. 276 k.k., Sąd – obok kary pozbawienia wolności – orzekł karę grzywny, przyjmując za podstawę orzeczenia tej kary przepisy art. 31 § 1 i 3 k.k. Sąd mógł orzec za to przestępstwo karę grzywny, bo karę tę przewiduje sankcja normy określonej w art. 276 k.k. – jednakże tylko jako karę samoistną. Nie mógł natomiast wymierzyć jej na podstawie art. 31 § 1 i 3 k.k. – obok kary pozbawienia wolności – wbrew treści art. 31 § 2 zd. drugie k.k. Przepis ten dopuszcza bowiem możliwość orzeczenia kary grzywny, obok kary pozbawienia wolności wtedy tylko, kiedy „sprawca dopuścił się czynu w celu osiągnięcia korzyści majątkowej lub gdy korzyść majątkową osiągnął”. Osiągnięcie korzyści majątkowej, ani działanie w celu jej osiągnięcia, nie należą do znamion przestępstwa określonego w art. 276 k.k., ani nie wynikają z istoty czynu realizującego dyspozycję tej normy. Żadnej z takich cech działania skazanej nie wskazał Sąd w opisie przyjętego czynu,

co oznacza, że in concreto nie znalazł podstaw faktycznych do ich ustalenia. Podniesiony w kasacji zarzut rażącego naruszenia art. 33 § 2 k.k. jest zatem oczywiście zasadny.”

1.2.2. Wyłączenie prokuratora; Ustalanie zamiaru sprawcy; Usiłowanie zabójstwa;

przepisy: art. 47 k.p.k.,

hasła: wyłączenie prokuratora; zamiar; czyn; usiłowanie;

wyrok z dnia 16 grudnia 2009 r.,

sygn. akt: III KK 187/09,

Teza:

Przepis art. 47 k.p.k. reguluje kwestię wyłączenia od udziału w sprawie nie samej jednostki organizacyjnej, w której prowadzone są czynności w tym stadium postępowania, lecz konkretnej osoby, która czynności te prowadzi w roli prokuratora, prowadzącego postępowanie przygotowawcze, czy też oskarżyciela publicznego, a co do której to osoby istnieją powody wyłączenia z mocy prawa (art. 47 w zw. z art. 40 § 1 pkt. 1-4, 6 i 10) lub okoliczności tego rodzaju, że mogłyby one wywołać uzasadnioną wątpliwość co do bezstronności tej osoby (art. 47 w zw. z art. 41 § 1 k.p.k.).

Co do sposobu odtwarzania przestępnego zamiaru przyświecającego zachowaniu sprawcy, (to istotnie), brak w tym przedmiocie wyjaśnień oskarżonego, czy też wypowiedzi manifestujących ten zamiar w trakcie będącego przedmiotem osądu zdarzenia, (co) nie stanowi przeszkody do czynienia koniecznych w tym względzie ustaleń. Rację ma Sąd, gdy w tej sytuacji wskazuje, że ustalenia te muszą opierać się na wnioskach wynikających „z całokształtu ujawnionych okoliczności zachowania oskarżonego w trakcie zaistniałego zdarzenia oraz skutków tego zachowania”. Dodać tylko można, że przeprowadzenie takiej analizy jest nieodzowne także wtedy, gdy oskarżony wypowiadał się w kwestii przyświecającego mu zamiaru – a to dla zweryfikowania jego twierdzeń. Podkreślić zaś należy, że za niezbędne dla rekonstrukcji strony podmiotowej, decydującej o ocenie prawnej rozstrzyganego zachowania, uznaje się przeprowadzenie w tym względzie wnioskowania, opierającego się na podstawie analizy nie tylko przedmiotowych okoliczności samego czynu, ale także wszelkich innych ujawnionych faktów, które dla tego wnioskowania mogą się okazać przydatne, a więc choćby dotyczących osoby sprawcy, osoby pokrzywdzonej i zachodzących między nimi relacji, motywacji i pobudek, tła rozważanego czynu i poprzedzających go zdarzeń, ich logicznego ciągu

Dany czyn może być oceniony jako usiłowanie zabójstwa nawet i wówczas, gdy wręcz do żadnych obrażeń ciała pokrzywdzonego nie doszło. Rzecz jednak w tym, że dokonanie takiego ustalenia jest możliwe tylko pod tym warunkiem, iż oceniane zachowanie jest tego rodzaju, że jego podjęcie w jednoznaczny sposób wskazuje na nieodzowność określonego skutku, który sprawca chciał osiągnąć, względnie, iż na taki, a nie inny skutek się godził.

Z uzasadnienia:

„Za całkiem bezpodstawny trzeba zatem, w pierwszej kolejności, uznać zarzut rażącej obrazę art. 440 w zw. z art. 47 oraz art. 41 § 1 i art. 2 § 1 pkt. 1 k.p.k. Przede wszystkim należy stwierdzić, że zarzut ten nie ma żadnego uzasadnienia faktycznego. O ile bowiem obrońca twierdzi, że funkcjonariusze Komendy Powiatowej Policji w I. nie zachowywali bezstronności przy wykonywaniu czynności w postępowaniu przygotowawczym wobec tego, że jedną z osób pokrzywdzonych przestępstwem był M. B. – funkcjonariusz tej właśnie jednostki, to okoliczność ta po prostu nie odpowiada rzeczywistości. M. B., co

wynika już z notatki na k. 2 akt a także z danych podawanych w protokołach przesłuchania świadka, był bowiem faktycznie funkcjonariuszem Policji, jednak Posterunku w P. a nie Komendy w I. Niezależnie od tego, nie sposób jednak nie zwrócić uwagi i na to, że skarżący, zarzucając sądowi odwoławczemu niedostrzeżenie faktu niedochowania zasady obiektywizmu w postępowaniu przygotowawczym, sam nie dostrzega, że przepis art. 47 k.p.k. reguluje kwestię wyłączenia od udziału w sprawie nie samej jednostki organizacyjnej, w której prowadzone są czynności w tym stadium postępowania, lecz konkretnej osoby, która czynności te prowadzi w roli prokuratora, prowadzącego postępowanie przygotowawcze, czy też oskarżyciela publicznego, a co do której to osoby istnieją powody wyłączenia z mocy prawa (art. 47 w zw. z art. 40 § 1 pkt. 1-4, 6 i 10) lub okoliczności tego rodzaju, że mogłyby one wywołać uzasadnioną wątpliwość co do bezstronności tej osoby (art. 47 w zw. z art. 41 § 1 k.p.k.). Takiej konkretnej osoby, co do której w ogóle byłoby można rozważać kwestię odpowiedniego stosowania trybu wyłączenia (zob. art. 42 i art. 48 k.p.k.), autor kasacji w rzeczywistości nie określa, skoro ogranicza się tylko do ogólnego wskazania funkcjonariuszy jednostki organizacyjnej Policji, niewymienionych nawet z nazwiska. Za nieodzowne też należy uznać wytknięcie, że skarżący, domagając się przekazania sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji, nie wskazuje sposobu ewentualnego naprawienia sugerowanych uchybień postępowania przygotowawczego, zwłaszcza – co najbardziej istotne – w kontekście problematyki skuteczności przeprowadzonych już w tym postępowaniu czynności. Z podnoszonego zaś sposobu ich podejmowania nie wywodzi żadnych wniosków dla oceny przeprowadzonych w sprawie dowodów. Wszystkie te względy w sposób jednoznaczny przemawiają więc przeciwko tezie lansowanej w kasacji, iżby Sąd Apelacyjny miał w omawianym zakresie uchybić przepisowi art. 440 k.p.k. (...)

(...) Nie można natomiast odmówić słuszności, postawionemu w pkt. 1 skargi, zarzutowi rażącej obrazy przepisów art. 457 § 3 k.p.k. i art. 433 § 2 k.p.k., którą autor kasacji – jak wynika z jej uzasadnienia – wiąże ze stanowiskiem sądu odwoławczego, jakie zajął w odniesieniu do zarzutu apelacji kwestionującego ustalenia w zakresie strony podmiotowej przypisanego M. P. usiłowania dokonania zabójstwa M. J. (pkt. 2 wyroku Sądu Okręgowego).

Łatwo dostrzec, że argumentacja apelacji we wskazanym zakresie nie była nadmiernie rozbudowana a jakość zaprezentowanego w niej wyводу, zwłaszcza zaś jego konkluzja (zob. s. 8–9 apelacji), nie stawiały przed Sądem Apelacyjnym nadmiernych wymagań. Rzec też można, że Sąd Apelacyjny odniósł się do poruszanych w środku odwoławczym kwestii, trafnie spośród nich wyłuskując żądanie rozważenia, czy przyjęta ocena, że oskarżony, zadając pokrzywdzonemu cios nożem w okolicznościach i w sposób wskazany w przypisanym czynie, istotnie działał z zamiarem pozbawienia go życia. Podzielając argumenty kasacji, uznać jednak trzeba, że wywód sądu odwoławczego, potwierdzający trafność ustalenia, iż oskarżony możliwość śmiertelnego skutku zranienia pokrzywdzonego przewidywał i nań się godził, przeczy, by wskazaną kwestię sąd ten rozważył w sposób wszechstronny i dogłębny, a więc odpowiadający zakresowi obowiązków kontrolnych, jakie spoczywają na nim z mocy przepisów art. 457 § 3 k.p.k. i art. 433 § 2 k.p.k.

Za oczywiście trafne należy uznać poczynione przez Sąd Apelacyjny uwagi ogólne odnoszące się do sposobu odtwarzania przestępnego zamiaru przyświecającego zachowaniu sprawcy. Istotnie, brak w tym przedmiocie wyjaśnień oskarżonego, czy też wypowiedzi manifestujących ten zamiar w trakcie będącego przedmiotem osądu zdarzenia, nie stanowi przeszkody do czynienia koniecznych w tym względzie ustaleń. Rację ma Sąd, gdy w tej sytuacji wskazuje, że ustalenia te muszą opierać się na wnioskach wynikających „z całokształtu ujawnionych okoliczności zachowania oskarżonego w trakcie zaistniałego zdarzenia oraz skutków tego zachowania”. Dodać tylko można, że przeprowadzenie takiej analizy jest nieodzowne także wtedy, gdy oskarżony wypowiadał się w kwestii przyświecającego mu zamiaru – a to dla zweryfikowania jego twierdzeń. Podkreślić zaś należy, że za niezbędne dla rekonstrukcji strony podmiotowej, decydującej o ocenie prawnej rozstrzyganego zachowania, uznaje się przeprowadzenie w tym względzie wnioskowania, opierającego się na podstawie analizy nie tylko przedmiotowych okoliczności samego czynu, ale także wszelkich innych ujawnionych faktów, które dla tego wnioskowania mogą się okazać przydatne, a więc choćby dotyczących osoby sprawcy, osoby pokrzywdzonej i zachodzących między nimi relacji, motywacji i pobudek, tła rozważanego czynu i

poprzedzających go zdarzeń, ich logicznego ciągu (zob. też m.in. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 27 lipca 1973 r., IV KR 153/73, OSNKW z. 1, poz. 5 i z dnia 4 stycznia 2006 r., III KK 123/05, lex 172208). Wypada też podzielić stanowisko Sądu Apelacyjnego, w którym przywiązuje wagę do znaczenia skutku rozważanego czynu dla oceny przestępnego zamiaru sprawcy. Rzeczywiście bowiem jest tak, że w odniesieniu do przestępstw znamienne skutkiem – a do takich przecież zaliczają się przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu – o ocenie prawnej danego czynu decyduje przede wszystkim zaistniały skutek. Dopiero stwierdzenie, że skutek dalej idący, niż faktycznie osiągnięty, był przez sprawcę zamierzony uzasadnia przyjęcie usiłowania do przestępstwa o surowszej kwalifikacji, w tym także do zabójstwa. Nie ma potrzeby szerszego wykazywania, że ustalenie czy śmierć człowieka, czy też inny, a jeśli tak, to jaki skutek leżał w sferze zamiaru sprawcy, musi mieć umocowanie w konkretnych faktach. Dość powiedzieć, że konstatacja taka może wynikać choćby tylko z oceny samego sposobu zachowania sprawcy a dany czyn może być oceniony jako usiłowanie zabójstwa nawet i wówczas, gdy wręcz do żadnych obrażeń ciała pokrzywdzonego nie doszło. Rzecz jednak w tym, że dokonanie takiego ustalenia jest możliwe tylko pod tym warunkiem, iż oceniane zachowanie jest tego rodzaju, że jego podjęcie w jednoznaczny sposób wskazuje na nieodzowność określonego skutku, który sprawca chciał osiągnąć, względnie, iż na taki, a nie inny skutek się godził. To zaś przemawia za stwierdzeniem, że okoliczności przedmiotowe czynu, z których wywodzi się ocenę zamiaru sprawcy, wymagają drobiazgowego wręcz rozważenia, a w sytuacjach mniej jednoznacznych poprzestanie na tych tylko okolicznościach może niekiedy okazać się niewystarczające dla dokonania pewnych, a nie tylko pozostających w sferze hipotez, ustaleń o zakresie odpowiedzialności karnej (zob. też m.in. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 9 maja 1974, III KR 388/73, OSNKW 1974, z. 7–8, poz. 137, z dnia 18 czerwca 1974, III KR 53/74, OSNKW 1974 z. 9, poz. 170, z dnia 30 czerwca 1975 r., II KR 59/75, OSNPG 1975, nr 11-12, poz. 10, z dnia 12 maja 1976 r., V KR 20/76 GP 1976, nr 23).

W konfrontacji z tymi uwagami nie sposób jednak uznać, by instancyjna kontrola zaskarżonego rozstrzygnięcia sądu pierwszej instancji przebiegała w myśl przytaczanych kryteriów, wskazywanych wszak we wniesionym środku odwoławczym. W warstwie rozważań konkretnych, odnoszących się do tych wywodów, Sąd Apelacyjny ograniczył się bowiem wyłącznie do lakonicznego zrekapitulowania niektórych tylko elementów czynu oskarżonego, uwzględnionych przez sąd pierwszej instancji. Mianowicie stwierdził jedynie, że „celowe uderzenie nożem, o czym świadczy siła uderzenia skierowana w dolną część pleców”(…), wynikająca „nie tylko z głębokości rany, ale też z faktu oparcia się ostrza o kośćciec” przekonuje, że oskarżony przewidywał możliwość spowodowania śmierci i na nią się godził. Podkreślił natomiast, że „oskarżony zadał cios w plecy – klatkę piersiową, czyli tam gdzie znajdują się ważne arterie krwionośne i narządy posiadające newralgiczne znaczenie dla życia”, a za ważny uznał ponadto ten tylko fakt, że po zadaniu omawianego ciosu oskarżony pośpiesznie oddalił się z miejsca przestępstwa, nie interesując się stanem zdrowia pokrzywdzonego. Jak więc widać, Sąd Apelacyjny nie dostrzegł ani konieczności przeanalizowania innych ujawnionych w sprawie faktów, ani też potrzeby rozważenia innych okoliczności samego czynu, niż dotycząca siły zadanego nożem ciosu i miejsca jego ulokowania w ciele ofiary. Co więcej, przywiązując do tej ostatniej okoliczności zasadniczą wagę, popadł co do niej w ewidentną sprzeczność, widoczną zwłaszcza w świetle jednoznacznego w sprawie ustalenia, że zadany pokrzywdzonemu cios w plecy nie był umiejscowiony na wysokości klatki piersiowej, lecz w okolicy lędźwiowej.

Przytaczane zniekształcenie przez sąd drugiej instancji wskazanej okoliczności czynu nabiera w realiach sprawy szczególnego znaczenia. Wypada wszak jednocześnie przypomnieć, że w wyniku opisywanego ciosu nożem, umiejscowionego z tyłu tułowia w dolnej jego części, M. J. doznał rany klutej (o kanale 7–8 cm, przebiegającym skośnie z lewej strony tułowia ku trzonowi kręgosłupa i z dołu ku górze), która spowodowała przecięcie mięśnia grzbietowego i urazowe uszkodzenie korzeni rdzeniowych, które to obrażenia, jako naruszające prawidłowe funkcjonowanie narządów ciała na okres przekraczający 7 dni, zostały zakwalifikowane jako „średnie” w rozumieniu art. 157 § 1 k.k. Ów rzeczywiście zaistniały skutek działania oskarżonego pozostał poza polem uwagi sądu odwoławczego, który nie dostrzegł przy tym konieczności bliższego przyjrzenia się rozumowaniu, które doprowadziło

Sąd Okręgowy do konkluzji, że swą świadomością i wolą oskarżony obejmował jednak skutek najdalej idący, a mianowicie śmierć ofiary. Tymczasem trudno było nie zauważyć, że wnioskowanie Sądu Okręgowego, iż omawiany cios (zadany „z dość” znaczną siłą) w istocie godził w miejsce, gdzie (w obrębie dolnej części jamy brzusznej) znajdują się istotne dla życia organy, wypływało ze swojego rodzaju dywagacji – opierających się na opinii sądowno-lekarskiej – co do możliwych następstw zranienia, które mogłyby zaistnieć w sytuacji, gdyby ostrze noża sprawcy skierowane było inaczej niż w rzeczywistości, a więc „bardziej do przodu”, czy „bardziej pod kątem prostym” (s. 36 pisemnych motywów wyroku sądu pierwszej instancji). W tym świetle nie ulega wątpliwości, że fakt, iż Sąd Apelacyjny nie zauważył potrzeby odniesienia się do tego rozumowania, a przyjmując, że oskarżony uderzając nożem w klatkę piersiową pokrzywdzonego, godził zarazem w newralgiczne dla funkcji życiowych miejsce, świadczy o niewystarczającej kontroli instancyjnej i niedostatecznej ocenie tej okoliczności sprawy. Świadczy też, że z tej przyczyny Sąd ten zbagatelizował konieczność dokonania oceny innych okoliczności czynu, rysujących się na tle rozważań sądu pierwszej instancji, w tym zwłaszcza faktu zadania przez sprawcę nie wielu a jednego tylko ciosu oraz sytuacyjnej sposobności jego zadania (np. wzajemnego usytuowania sprawcy i ofiary, dynamicznego, czy też statycznego przebiegu zdarzenia).

Wypada też podkreślić, że kontrola instancyjna wyroku sądu pierwszej instancji nie doprowadziła ponadto do weryfikacji wniosków płynących z przebiegu całego (rozpoczętego, przypisanym w pkt. 3 wyroku, pobiciem osoby, w której obronie stanął M. J.) zajścia, w którego końcowym fragmencie doszło do ocenianego czynu, nie mówiąc już o całej sekwencji zdarzeń, które z udziałem oskarżonego miały miejsce tego wieczora (w tym pierwszego z nich, które finalnie oceniono jako przestępstwo określone w art. 190 § 1 w zb. z art. 157 § 2 w zw. z art. 64 § 2 k.k. – pkt. 1 wyroku), czy wreszcie – w tym kontekście – do analizy sylwetki i motywacji oskarżonego. Przywiązanie natomiast wagi przez Sąd Apelacyjny do zachowania oskarżonego bezpośrednio po popełnieniu czynu – jako do okoliczności świadczącej o braku jego zainteresowania losem pozostawionej ofiary, a tym samym o godzeniu się na jej śmierć – musi z kolei budzić wątpliwości o tyle, że w stanowisku tym nie uwzględniono choćby faktu, iż pokrzywdzony – o czym oskarżony doskonale wiedział – był w towarzystwie kilku innych osób, które mogły mu udzielić i w istocie natychmiast udzieliły mu pomocy.

W konsekwencji wszystkich podniesionych kwestii nie sposób nie uznać, że naruszenie przez Sąd Apelacyjny przepisów art. 457 § 3 k.p.k. i art. 433 § 2 k.k. miało charakter rażący i bez wątpienia taki, który mógł mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego w tej części wyroku. Nie sposób bowiem wykluczyć, że prawidłowe rozpoznanie przytoczonego na wstępie zarzutu apelacji obrońcy M. P. mogłoby doprowadzić Sąd Apelacyjny do innego rozstrzygnięcia sprawy, w tym zwłaszcza do uznania, iż podejmując opisane w zarzucie działanie, oskarżony swą świadomością i wolą obejmował inny, niż śmiertelny, jego skutek.”

1.2.3. Pojęcie „osoby pełniącej funkcję publiczną”; Znaczenie poglądów prawnych SN

przepisy: art. 115 § 19 k.k.

hasła: funkcja publiczna,

wyrok z dnia 26 listopada 2009 r.,

sygn. akt: IV KK 141/09,

Teza:

Przedstawienie przekonującego i spójnego wyводу, nawet jeśli byłby on sprzeczny judykatami Sądu Najwyższego, wcale nie musi prowadzić do kasacyjnej dyskwalifikacji stanowiska sądu odwoławczego.

W literaturze przedmiotu dostrzec można przynajmniej dwa przeciwstawne stanowiska co do zakresu znaczeniowego zwrotu „osoba pełniąca funkcję publiczną”, a za każdym z nich stoją poważne argumenty. Niestety definicja legalna wprowadzona w § 19 art. 115 k.k. rozbieżności tych nie usunęła, w szczególności właśnie w odniesieniu do osób sprawujących kierownicze stanowiska w jednostkach gospodarczych opartych na mieniu Skarbu Państwa.

Z uzasadnienia:

„Kasacja zasługiwała na uwzględnienie. Jednak wbrew kolejności zarzutów określonych w kasacji, to właśnie zarzut drugi musiał wyprzedzać merytoryczną ocenę zarzutu pierwszego. Jest tak dlatego, że tylko na tle rzetelnej i rzeczowej argumentacji sądu ad quem można dokonywać ocen w zakresie naruszenia bądź nienaruszenia przez ten sąd prawa materialnego. Zgodnie z art. 8 § 1 k.p.k. każdy sąd samodzielnie rozstrzyga także zagadnienia prawne. Sąd może zatem – dokonując kluczowej na tym etapie sprawy analizy pojęcia osoba pełniąca funkcję publiczną w ramach dyspozycji art. 228 § 1 k.k. – w taki czy inny sposób rozstrzygnąć tę kwestię. Aby jednak była możliwość dokonania kontroli kasacyjnej tego, czy sąd rażąco naruszył prawo materialne – a tego wszak wymaga dyspozycja art. 523 § 1 k.p.k. – niezbędne jest dysponowanie materiałem tę kontrolę umożliwiającym, a więc należywym sporządzeniem uzasadnienia wyroku sądu odwoławczego. Przedstawienie przekonującego i spójnego wyводу, nawet jeśli byłby on sprzeczny judykatami Sądu Najwyższego, wcale nie musi prowadzić do kasacyjnej dyskwalifikacji stanowiska sądu odwoławczego (por. postanowienie SN z dnia 13 listopada 2007r., V KK 287/07, Lex nr 332943).

Podstawowego warunku rzetelności nie spełnia jednak uzasadnienie wyroku Sądu Okręgowego w K. z dnia 13 listopada 2008r., rażąco naruszając przepisy procedury karnej wskazane w pkt 2. kasacji. Jakość tego uzasadnienia nie pozwala na odparcie zarzutów, że Sąd Okręgowy nie dostrzegł i nie rozważył całego szeregu istotnych okoliczności i elementów – wskazanych w uzasadnieniu kasacji – a mogących mieć istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. Uchybienie to zatem ocenić też trzeba, jako mogące mieć istotny wpływ na treść wyroku w rozumieniu art. 523 § 1 k.p.k.

Już ta ocena implikuje konieczność uchylecia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym, obecnie czyniąc przedwczesnym (art. 436 w zw. z art. 518 k.p.k.) merytoryczne odniesienie się do pierwszego z wskazanych w kasacji zarzutów.

Przechodząc do szczegółowych rozważań, zwrócić należy uwagę na dotychczasowe losy tej sprawy. Była już dwukrotnie przedmiotem rozważań Sądów obu instancji. Pierwotnie zapadł w niej wyrok uniewinniający, który został uchylony wyrokiem Sądu Okręgowego w K. z dnia 3 października 2006r. W uzasadnieniu tego wyroku (k.1571-1573) zawarto szereg wskazań co do dalszego postępowania, zwracając uwagę na konieczność wzięcia pod uwagę przez Sąd pierwszej instancji takich elementów, jak:

- 1. analiza podstaw prawnych i organizacyjnych funkcjonowania PKS S.A.,*
- 2. zakres czynności oskarżonego i charakter podejmowanych przez niego decyzji,*
- 3. rozważenie szeregu regulacji ustawowych, dotyczących ustawy o komercjalizacji i prywatyzacji, ustawy o ograniczeniu prowadzenia działalności przez osoby pełniące funkcje publiczne, ustawy o wynagradzaniu osób kierujących niektórymi podmiotami prawnymi,*
- 4. rozważenie wypowiedzi Trybunału Konstytucyjnego zawartych w wyroku z dnia 7 maja 2001r., sygn. K 19/00,*
- 5. dokonanie analizy szeregu wskazanych orzeczeń Sądu Najwyższego,*
- 6. dokonanie analizy i oceny znaczenia dla niniejszej sprawy zmiany Kodeksu karnego dokonanej ustawą z dnia 13 czerwca 2003r., wprowadzającą do art. 115 § 19 oraz przepisy m.in. art. 296a k.k.*

Po ponownym przeprowadzeniu przewodu sądowego, Sąd a quo uznał oskarżonego za winnego popełnienia zarzuconego aktem oskarżenia czynu. Nie wdając się w tym miejscu w merytoryczną ocenę tego rozstrzygnięcia, nie sposób nie dostrzec, że Sąd ten sporządził szczegółowe i wnikliwe uzasadnienie swojego wyroku, uwzględniające powyższe wskazania Sądu Okręgowego. Analizie pojęcia „osoba

pełniący funkcję publiczną” Sąd Rejonowy poświęcił strony od 52 do 67 uzasadnienia. Prokurator w kasacji, uzasadniając jej pierwszy zarzut, w przeważającym stopniu odwoływał się właśnie do argumentacji Sądu Rejonowego, uznając ją za w pełni przekonującą.

Tymczasem uzasadnienie zaskarżonego wyroku w zakresie analizy prawnej, będącej wyłączną podstawą diametralnej zmiany wyroku Sądu pierwszej instancji, sporządzone zostało na trzech stronach, w sposób nader lakoniczny i ogólnikowy, praktycznie *ex cathedra* twierdząc, że pełniąc funkcję zastępcy dyrektora - głównego księgowego w PKS S.A. K., oskarżony nie był osobą pełniącą funkcję publiczną w rozumieniu art. 228 § 1 k.k. W uzasadnieniu tym Sąd Okręgowy zlekceważył nawet własne wskazania zawarte w uzasadnieniu wyroku z dnia 3 października 2006r.

Sąd Okręgowy już na wstępie zastrzegł, że oceny prawnej dokonał na gruncie stanu sprzed 1 lipca 2003r, a więc przed wejściem w życie nowelizacji wprowadzającej § 19 do art. 115 k.k. Stwierdził także, iż „poglądy wypracowane i oceny wyrażone po tej dacie mogą być jedynie «narzędziem» pomocniczym przy ocenie zachowań oskarżonego dokonanych w określonym czasie...” (str. 13 uzasadnienia). Jednakże z «narzędzia» tego już w ogóle nie skorzystał, całkowicie pomijając w dalszych rozważaniach tę kwestię. Tymczasem, jednak nie jest ona obojętną również dla oceny funkcji pełnionej przez L. A. latem 2002r.

Wskazać bowiem trzeba, że – jak wynika z uzasadnienia projektu ustawy co do wprowadzenia § 19 do art. 115 k.k. – przepis ten nie miał na celu stworzenia nowej jakości w definiowaniu „osoby pełniący funkcję publiczną”, ale definicja legalna miała uwzględniać „dotychczasowy dorobek orzecznictwa” i zmierzać do usunięcia trudności interpretacyjnych (strony internetowe Sejmu IV kadencji, druk 869 z odesłaniami).

Sąd Rejonowy, odnosząc się do tej nowelizacji, stwierdził, że również w ramach art. 115 § 19 k.k. oskarżony spełniał kryteria osoby pełniący funkcję publiczną (str. 64-65).

Gdyby jednak odmiennie ocenić zakres tej definicji, na co też wskazuje się w literaturze przedmiotu (por. np. P. Kardas, *Zatrudnienie w jednostce organizacyjnej dysponującej środkami publicznymi jako ustawowe kryterium wyznaczające zakres znaczeniowy pojęcia «osoba pełniący funkcję publiczną»*, Cz.P.K. i N.P., 2005, z. 1, s. 50-51), to analiza tego przepisu mogłaby mieć znaczenie wręcz decydujące i w żadnym razie przeszkodą do jego wykorzystania nie mogłyby być reguły intertemporalne przewidziane w art. 4 k.k. Sąd Okręgowy jednakże w ogóle uchylił się od oceny tych zagadnień.

Niewątpliwie niezwykle doniosłe znaczenie dla oceny funkcji pełnionej przez L. A. przez pryzmat art. 228 § 1 k.k., ma ocena charakteru mienia podmiotu gospodarczego go zatrudniającego, to jest PKS S.A. w K. Czy stanowi ono mienie publiczne, czy też pozostaje poza nim. Sąd Rejonowy zagadnienie to szczegółowo rozważał, przytaczając liczne argumenty, w tym wyprowadzane z treści ustawy o komercjalizacji i prywatyzacji, z treści aktu notarialnego powołującego spółkę akcyjną wraz z zakresem jej działania, z treści przepisów ustawy o działach administracji rządowej, ustawy o prawie przewozowym, odwołując się do stanowiska wyrażonego w uzasadnieniu wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 7 maja 2001r., do wyroku Sądu Apelacyjnego we W. z dnia 6 października 2005r., sygn. II AKa 195/05, do wielu orzeczeń Sądu Najwyższego, nie tracąc z pola widzenia także zapisów ustawy o finansach publicznych czy ustawy o ograniczeniu prowadzenia działalności gospodarczej przez osoby pełniące funkcje publiczne (str. 57 – 62).

Sąd Okręgowy całe to zagadnienie sprowadził do stwierdzenia, że mienie PKS S.A. w K. było „mieniem prywatnym” (str. 13), na poparcie swego stanowiska cytując fragment uzasadnienia wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 7 maja 2001r., a więc tego samego wyroku, na który powoływał się niejednokrotnie także Sąd Rejonowy na poparcie własnego stanowiska.

Sąd *ad quem* nie przedstawił ani szerszej argumentacji swego skądinąd zaskakującego twierdzenia o „mieniu prywatnym” (choć przyznawał, że to Skarb Państwa jest jedynym właścicielem spółki), a przede wszystkim nie podjął nawet próby wskazania w czym tkwił błąd w odmiennym rozumowaniu Sądu *a quo*. Postąpienie takie w najmniejszym stopniu nie tłumaczy „czym kierował się sąd wydając wyrok”, jak wymaga tego art. 457 § 3 k.p.k.

Kolejnym argumentem podniesionym w kasacji, do którego również Sąd Rejonowy przywiązywał istotną wagę, był fakt otrzymywania przez PKS „refundacji dopłat do biletów ulgowych” przez Urząd Marszałkowski W. Ś. (str. 52-53). To zagadnienie Sąd Okręgowy całkowicie przemilczał, w ogóle nie

oceniając charakteru tych dopłat i ich znaczenia dla oceny „publiczności” mienia, jakim dysponował PKS.

Sąd Okręgowy wymienił cały szereg orzeczeń Sądu Najwyższego, tych samych, na które powoływał się także Sąd Rejonowy, ale stwierdził, że nie dają one podstaw do uznania, aby stanowisko i obowiązki zawodowe wykonywane przez oskarżonego, pozwalały na przyjęcie, iż pełnił on funkcję publiczną. Także w tym przypadku Sąd odwoławczy nie podjął nawet próby wskazania, dlaczego odmienną ocenę tych samych orzeczeń dokonaną przez Sąd Rejonowy uznać należy za błędną.

Przepis art. 457 § 3 k.p.k. nakłada na sąd odwoławczy obowiązek rzetelnego wykazania powodów, dla których wydał taki a nie inny wyrok. Na istotne znaczenie uzasadnienia orzeczenia podlegającego kontroli instancyjnej (nawet nadzwyczajnej) trafnie wskazał Trybunał Konstytucyjny w postanowieniu z dnia 11 kwietnia 2005r. (sygn. SK 4804, OTK-A 2004, z.4, poz.45). Wielokrotnie podkreślał to również Sąd Najwyższy. W szczególności wówczas, gdy dochodzi do kierunkowej zmiany – jak w tej sprawie – orzeczenia sądu pierwszej instancji, uzasadnienie wyroku sądu ad quem musi spełniać szczególnie wysokie standardy. Nie sprostali im Sąd Okręgowy w zaskarżonym wyroku, co zasadnie podniósł w kasacji prokurator i co spowodowało kasacyjne uchylene tego rozstrzygnięcia.

Wskazania dla dalszego toku postępowania wprost wynikają z przedstawionej powyżej argumentacji. Poza oczywistą koniecznością ponownego rozważenia zarzutów apelacyjnych i całej argumentacji zawartej w uzasadnieniu Sądu Rejonowego, należy wskazać także na konieczność dokonania analizy dotychczas opublikowanej argumentacji prawniczej.

Niewątpliwie w literaturze przedmiotu dostrzec można przynajmniej dwa przeciwstawne stanowiska co do zakresu znaczeniowego zwrotu „osoba pełniąca funkcję publiczną”, a za każdym z nich stoją poważne argumenty. Niestety definicja legalna wprowadzona w § 19 art. 115 k.k. rozbieżności tych nie usunęła, w szczególności właśnie w odniesieniu do osób sprawujących kierownicze stanowiska w jednostkach gospodarczych opartych na mieniu Skarbu Państwa. Pomocne dla rozstrzygnięcia sprawy będą zapewne takie publikacje, jak powołane już opracowanie P. Kardasa, a także publikacje M. Filara, Zakres pojęciowy znamienia «pełnienie funkcji publicznej» na gruncie art. 228 k.k., *Palestra* 2003, nr 7-8, s.57 i n.; J. Bojarskiego i T. Oczkowskiego, *Penalizacja korupcji gospodarczej w polskim prawie karnym*, Pr. i P 2004, nr 4, s.80 i n., a także – co oczywiste – niejednokrotnie szerokie rozważania wielu autorów komentarzy Kodeksu karnego. Dopiero pogłębiona analiza dotychczas wypowiedzianych poglądów w judykaturze i doktrynie – dotyczących stanu prawnego zarówno przed, jak i po dniu 1 lipca 2003r. – pozwoli na prawidłowy wniosek co do tego, czy L. A., o ile popełnił zarzucony mu czyn (wszak w apelacji starał się wykazać, że tak nie było), był osobą pełniącą funkcję publiczną i czy korzyść majątkową przyjął w związku z jej pełnieniem, a więc, czy wyczerpał znamiona art. 228 § 1 k.k.”

1.2.1. Działanie sądu w warunkach rozprawy skróconej.

przepisy: art. 69 § 1 k.k., art. 387 § 3 k.p.k.,

hasła: warunkowe zawieszenie wykonania kary, rozprawa główna,

wyrok z dnia 9 grudnia 2009 r.,

sygn. akt: IV KK 398/09,

Teza:

We wniosku tym oskarżony zaproponował wymierzenie mu kary 3 lat pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby 5 lat, podczas gdy przepis art. 69 § 1 k.k. dopuszcza możliwość warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności jedynie w wysokości nie przekraczającej 2 lat. W zaistniałej sytuacji Sąd Rejonowy powinien był, w myśl art. 387 § 3 k.p.k., wobec treści wniosku oskarżonego, uzależnić jego uwzględnienie od dokonania stosownej zmiany złożonej propozycji wymiaru kary, w sposób zgodny z obowiązującymi normami prawa materialnego.

1.2.4. Prowadzenie postępowania karnego wbrew przepisom o ekstradycji i jego konsekwencje; Implementacja Decyzji Ramowej RUE.

przepisy: art. 17 § 1 pkt 11 k.p.k., art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k.,

hasła: ekstradycja, przesłanki procesu, podstawy bezwzględne środków odwoławczych,

wyrok z dnia 7 stycznia 2010 r.,

sygn. akt: V KK 243/09,

Teza:

Prowadzenie postępowania karnego wbrew zakazom i ograniczeniom wynikającym z przepisów dotyczących ekstradycji sprawcy, stanowi naruszenie art. 17 § 1 pkt 11 k.p.k. Jest to uchybienie wymienione w art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k., a jego stwierdzenie obliguje sąd odwoławczy do uchylenia zaskarżonego wyroku niezależnie od granic zaskarżenia i podniesionych zarzutów.

Mimo wprowadzenia zmian prawnych w Polsce i w Czechach w wyniku implementacji Decyzji Ramowej Rady Unii Europejskiej z dnia 13 czerwca 2002 r. w sprawie europejskiego nakazu aresztowania i procedury wydawania osób między Państwami Członkowskimi, wnioski o ekstradycję otrzymane przed dniem 1 stycznia 2004 r. nadal podlegają istniejącym instrumentom prawnym odnoszącym się do ekstradycji

Do obu tych zakazów – ścigania i skazania – odnosi się możliwość ich zniesienia w wyniku wyrażenia zgody na rozszerzenie zakresu wydania. Tak więc wniosek powinien być złożony przed zainicjowaniem ścigania, tj. przed przedstawieniem osobie wydanej zarzutu popełnienia przestępstwa nieobjętego wnioskiem ekstradycyjnym, ale dopuszczalne jest także złożenie wniosku już w toku postępowania prowadzonego bez takiej zgody, ale przed prawomocnym skazaniem. W pierwszej z tych sytuacji brak zgody Państwa, które wydało osobę wyłącza możliwość wszczęcia postępowania in personam o „inne” przestępstwo, a w drugiej, brak zgody stanowi przeszkodę prawną w skazaniu za to przestępstwo w toczącym się już postępowaniu.

Z uzasadnienia:

„Nie można odmówić słuszności pierwszemu zarzutowi kasacji, w którym skarżący podnosi uchybienie wymienione w art. 439 § 1 pkt 9 kpk w zw. z art. 17 § 1 pkt 11 kpk. Istotne znaczenie dla tej oceny ma to, że postępowanie przeciwko J. K. wszczęto w dniu 16 listopada 2006r. postanowieniem o przedstawieniu zarzutów w śledztwie prowadzonym przez Prokuraturę Okręgową we W. pod sygn. V Ds. 84/06, a więc po wydaniu oskarżonego przez Republikę Czeską w dniu 20 marca 2002r. do postępowania karnego prowadzonego przez Prokuraturę Okręgową we W. w sprawie sygn. VI Ds. 66/98 (k. 1809-1814 akt sprawy III K 169/03 Sądu Okręgowego w J.). Wydanie J. K. nastąpiło na podstawie przepisów Europejskiej Konwencji o Ekstradycji sporządzonej dnia 13 grudnia 1957 r., ratyfikowanej przez Rzeczpospolitą Polską z dniem 21 czerwca 1994r. (Dz. U. Nr 70, poz. 307). Związane było jednak z zarzutami popełnienia przez J. K. przestępstw objętych wnioskiem ekstradycyjnym, innych niż przestępstwa zarzucone mu w niniejszej sprawie (k. 1837 i 2019 akt III K 169/03 Sądu Okręgowego w J.). W tym stanie rzeczy organy ścigania były związane przepisem art. 14 powołanej Konwencji, a także art. 596 kpk w brzmieniu obowiązującym od dnia 1 lipca 2003r., wyrażającymi zasadę ograniczenia ścigania, określaną również jako zasada specjalności. Zgodnie z brzmieniem tych przepisów osoba wydana nie może być ścigana, skazana ani też pozbawiona wolności w celu wykonania kary lub zastosowania środka

zabezpieczającego ani też poddana jakimkolwiek innym ograniczeniom wolności osobistej za jakiegokolwiek przestępstwo popełnione przed wydaniem, inne niż to, w związku z którym nastąpiło wydanie, chyba że państwo, która ją wydało, wyrazi na to zgodę. Jest poza sporem, że polskie organy ścigania nie wystąpiły do Republiki Czeskiej o wyrażenie takiej zgody. Wszczęto zatem postępowanie karne przeciwko J. K. i kontynuowano je z naruszeniem zakazu wynikającego z cytowanych przepisów, formułujących przesłankę wyłączającą toczenie się postępowania.

W doktrynie i orzecznictwie przyjmuje się, że prowadzenie postępowania karnego wbrew zakazom i ograniczeniom wynikającym z przepisów dotyczących ekstradycji sprawcy, stanowi naruszenie art. 17 § 1 pkt 11 kpk (Kodeks postępowania karnego pod red. P. Hofmańskiego. Komentarz t.1, Warszawa 2007 r., s. 165, T. Grzegorzczak, Kodeks postępowania karnego. Komentarz, Warszawa 2008 r., s. 1259, postanowienie SN z 29.08.2006, V KK 193/06, LEX nr 196965, wyrok SN z 25.06.2008, IV KK 179/08, LEX nr 438417). Jest to uchybienie wymienione w art. 439 § 1 pkt 9 kpk, a jego stwierdzenie obliguje sąd odwoławczy do uchylenia zaskarżonego wyroku niezależnie od granic zaskarżenia i podniesionych zarzutów. Przy rozpoznaniu apelacji obrońcy J. K. Sąd Apelacyjny we W. uchybienia tego nie dostrzegł, a sam skarżący także nie zwrócił na nie uwagi. W rezultacie, w wyniku rozpoznania zarzutów apelacji doszło do zmiany zaskarżonego wyroku w zakresie skazania za jedno z przestępstw i do utrzymania tego wyroku w pozostałej części. Uchybieniem stanowiącym bezwzględną przyczynę odwoławczą obciążony jest więc także wyrok Sądu Apelacyjnego, co trafnie zarzucono w kasacji. Z tych względów Sąd Najwyższy uchylił ten wyrok w stosunku do oskarżonego J. K. (art. 537 § 1 kpk w zw. z art. 439 § 1 kpk).

Rozstrzygając w przedmiocie orzeczenia następczego Sąd Najwyższy zważył, że mimo wprowadzenia zmian prawnych w Polsce i w Czechach w wyniku implementacji Decyzji Ramowej Rady Unii Europejskiej z dnia 13 czerwca 2002 r. w sprawie europejskiego nakazu aresztowania i procedury wydawania osób między Państwami Członkowskimi, wnioski o ekstradycję otrzymane przed dniem 1 stycznia 2004 r. nadal podlegają istniejącym instrumentom prawnym odnoszącym się do ekstradycji (art. 32 zd. 1 Decyzji Ramowej, Dziennik Urzędowy Wspólnot Europejskich z 18.07.2002r., L 190/1). Po uchyleniu wyroku otwarta zatem pozostaje droga prawna przewidziana w art. 14 ust. 1 lit. a Europejskiej Konwencji o Ekstradycji, umożliwiająca przedstawienie Republice Czeskiej wniosku o wyrażenie zgody na pociągnięcie J. K. do odpowiedzialności karnej za zarzucone mu w niniejszej sprawie przestępstwa popełnione przed wydaniem, z dołączeniem jego oświadczenia dotyczącego tej kwestii. Nie ulega przecież wątpliwości, że przeszkoda procesowa w postaci ograniczenia ścigania, wynikająca z zasady specjalności, ma charakter względny, podobnie jak np. brak zezwolenia na ściganie lub wniosku o ściganie (art. 17 pkt 10 kpk). Jako taka może ona zostać usunięta w toku postępowania karnego. Stanie się tak w wypadku wyrażenia zgody na rozszerzenie zakresu wydania J. K. przez Republikę Czeską. Jeśli jednak strona czeska odmówiłaby zgody, wówczas nie będzie już żadnej możliwości prawnej do kontynuowania postępowania karnego, które od początku było obciążone ujemną przesłanką. W tym ostatnim wypadku postępowanie karne przeciwko J. K. w niniejszej sprawie podlegałoby umorzeniu.

Zważywszy na charakter przeszkody procesowej, która występuje tutaj od początku postępowania, ale może być usunięta, Sąd Najwyższy uznał, że próbę jej usunięcia należy podjąć w stadium postępowania odpowiadającym temu, do którego doszło przed wydaniem prawomocnego orzeczenia, a więc w ponownym postępowaniu odwoławczym przed Sądem Apelacyjnym. Właściwość sądu odwoławczego do dokonania czynności, o których mowa, wyprowadzić można z brzmienia art. 14 ust. 1 powołanej wyżej Konwencji, a także z art. 596 kpk, formułujących zakaz ścigania oraz zakaz skazania za jakiegokolwiek przestępstwo popełnione przed wydaniem, inne niż to, w związku z którym nastąpiło wydanie. Do obu tych zakazów – ścigania i skazania – odnosi się możliwość ich zniesienia w wyniku wyrażenia zgody na rozszerzenie zakresu wydania. Tak więc wniosek powinien być złożony przed zainicjowaniem ścigania, tj. przed przedstawieniem osobie wydanej zarzutu popełnienia przestępstwa nieobjętego wnioskiem ekstradycyjnym, ale dopuszczalne jest także złożenie wniosku już w toku postępowania prowadzonego bez takiej zgody, ale przed prawomocnym skazaniem. W pierwszej z tych sytuacji brak zgody Państwa, które wydało osobę wyłącza możliwość wszczęcia postępowania in

personam o „inne” przestępstwo, a w drugiej, brak zgody stanowi przeszkodę prawną w skazaniu za to przestępstwo w toczącym się już postępowaniu.

Normatywną podstawę do zwrócenia się do Republiki Czeskiej o wyrażenie zgody na rozszerzenie zakresu wydania J. K. stwarzają Sądowi Apelacyjnemu przepisy art. 593 i 596 kpk. Co prawda, w pierwszym z nich uprawnia się sądy tylko do zgłoszenia wniosku o wydanie osoby w celu przeprowadzenia postępowania sądowego, ale jest oczywiste, że kompetencja ta obejmuje także inne czynności zmierzające do kontynuowania postępowania ekstradycyjnego, jeśli są one przewidziane w Europejskiej Konwencji o Ekstradycji ratyfikowanej przez oba Państwa. Uprawnienie do wystąpienia o zgodę na rozszerzenie wydania wynika pośrednio także z treści art. 596 kpk. Tryb złożenia przez Sąd wniosku, przewidziany w art. 593 kpk (za pośrednictwem Ministra Sprawiedliwości), jest zbieżny z wymogami stawianymi w tym względzie w art. 12 powołanej Konwencji (w drodze dyplomatycznej).

Podjęte w niniejszym wyroku orzeczenie następcze, a więc przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi, który wydał prawomocny wyrok mimo braku zgody Państwa wydającego osobę na rozszerzenie zakresu wydania, jest zgodne z ustaloną już linią orzecznictwa przyjętą w wyrokach Sądu Najwyższego z dnia 25.06.2008 r., IV KK 179/08, (LEX nr 438417) i z dnia 3.09.2009 r., V KK 141/09 (dotychczas niepublikowane).

Rozpoznanie pierwszego zarzutu kasacji zdecydowało o treści rozstrzygnięcia kończącego postępowanie kasacyjne wobec oskarżonego J. K. W sytuacji, gdy postępowanie odwoławcze w sprawie tego oskarżonego musi być powtórzone, bezprzedmiotowe stało się rozpoznanie drugiego z podniesionych w kasacji zarzutów (art. 436 kpk).”

1.2.5. Wznawanie postępowania w sprawach z art. 148 § 2 k.k. w konsekwencji wyroku Trybunału Konstytucyjnego; Konsekwencje zmiany kwalifikacji prawnej czynu.

przepisy: art. 148 § 2 k.k.

hasła: wznowienie postępowania, zabójstwo,

wyrok z dnia 3 września 2009 r.,

sygn. akt: V KO 27/09,

Teza:

Ustalenie, że wznowienie postępowania będzie na korzyść oskarżonego, tzn. poprawi w jakimkolwiek zakresie jego sytuację prawną, a przynajmniej rysuje perspektywę takiej poprawy. Zaistnienie tej przesłanki nie jest oczywiste wobec wszystkich skazanych za zabójstwo kwalifikowane, względnie usiłowanie takiego zabójstwa, na podstawie przepisu, który utracił moc z dniem 23 kwietnia 2009 r. Już w tym miejscu trzeba podkreślić, że zakwestionowana przez Trybunał zmiana art. 148 § 2 k.k. odnosiła się jedynie do wymiaru kary, a w żadnym razie nie dotyczyła znamion przestępstwa, przesłanek odpowiedzialności karnej, gwarancji procesowych, czy przebiegu procesu karnego. Nie miała zatem wpływu na proces rozpoznawania sprawy i kształtowania jej podstawy faktycznej. Jeżeli tak, to wznowienie postępowania w następstwie wyroku Trybunału nie prowadziło do zakwestionowania odpowiedzialności oskarżonego i rozstrzygnięcia w zakresie jego winy.

Gdyby było pewne, że tylko to powinno być skutkiem wznowienia, nie byłoby konieczne zachowanie tzw. prawa do instancji, uchylenie wyroku w zakresie kwalifikacji prawnej czynu nie musi skutkować uchyleniem wyroku w zakresie rozstrzygnięcia o karze.

Gdy przesłanka wznowienia jest bezpośrednio związana z kwalifikacją prawną czynu i wymierzoną karą, a nie odnosi się do sposobu rozpoznania sprawy i kształtowania jej podstawy faktycznej, nie ma racji ku temu, by proces powtarzać w szerokim zakresie. Zatem uchylene wyroku, o ile dopuszcza to ustawa karnoprosesowa, powinno nastąpić tylko w takiej części, w jakiej jest to konieczne do określenia na nowo podstawy prawnej skazania i wymiaru kary.

Z uzasadnienia:

„W pierwszej kolejności należy zwrócić uwagę, że zaprezentowane przez prokuratora stanowisko świadczy o niewłaściwym rozumieniu przepisu art. 540 § 2 k.p.k., chociaż jego treść nie nasuwa trudności interpretacyjnych. Przepis ten nakazuje wznowić postępowanie na korzyść oskarżonego, jeżeli w wyniku orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego stracił moc lub uległ zmianie przepis prawny będący podstawą skazania lub warunkowego umorzenia. Racja tego unormowania jest oczywista; chodzi o to, by w przypadku, gdy prowadzi to do polepszenia sytuacji oskarżonego, eliminować niemożliwe do akceptowania w demokratycznym państwie prawnym (art. 2 Konstytucji) sytuacje, gdy podstawą skazania lub innej decyzji o negatywnych dla oskarżonego skutkach jest niezgodny z Konstytucją lub ratyfikowaną umową międzynarodową przepis, który stracił moc lub uległ zmianie w wyniku orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego. Argumentacja prokuratora najwyraźniej opiera się na tezie, że postępowanie w omawianej sprawie mogłoby zostać wznowione, gdyby prawomocny wyrok został wydany po wejściu w życie wspomnianego wyroku Trybunału Konstytucyjnego, tj. 23 kwietnia 2009 r. lub później, natomiast wydanie wyroku w dacie wcześniejszym wyklucza takie postąpienie. Teza ta jest błędna, bowiem opiera się na wadliwej interpretacji przepisu art. 540 § 2 k.p.k., nadto nie uwzględnia, że gdyby taki wyrok jaki zapadł w niniejszej sprawie, został wydany przez Sąd Apelacyjny po 22 kwietnia 2009 r., to jako rażąco naruszający prawo, zwłaszcza art. 4 § 1 k.k., podlegałby wzruszeniu w drodze kasacji, a nie wznowienia postępowania.

Przechodząc zaś do rozpatrywanego wniosku wypada zauważyć, że sposób jego zredagowania nie jest całkiem poprawny. Nie ulega wątpliwości, jasno wskazuje na to zwłaszcza część motywacyjna wniosku, że intencją jego autora było doprowadzenie do wznowienia postępowania tylko w zakresie przypisanego A. M. usiłowania zabójstwa, a nie innych przypisanych mu przestępstw. W takim razie, nie powinien wnioskować o uchylene wyroków sądów obu instancji, ale o uchylene ich odpowiednich części.

Traktując zatem jako aktualną kwestię wznowienia postępowania w części dotyczącej tylko przestępstwa zakwalifikowanego z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 2 pkt 2 k.k., należy rozważyć, czy rzeczywiście zachodzą przesłanki, o których mowa w art. 540 § 2 k.p.k. Nie ulega wątpliwości, że spełniona jest jedna z nich, tzn. utrata w wyniku orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego mocy prawnej przepisu będący podstawą skazania oskarżonego, tj. art. 148 § 2 pkt 2 k.k. w brzmieniu nadanym przez art. 1 pkt 15 ustawy z dnia 27 lipca 2005 r. o zmianie ustawy Kodeks karny /.../. Drugą przesłanką jest ustalenie, że wznowienie postępowania będzie na korzyść oskarżonego, tzn. poprawi w jakimkolwiek zakresie jego sytuację prawną, a przynajmniej rysuje perspektywę takiej poprawy. Zaistnienie tej przesłanki nie jest oczywiste wobec wszystkich skazanych za zabójstwo kwalifikowane, względnie usiłowanie takiego zabójstwa, na podstawie przepisu, który utracił moc z dniem 23 kwietnia 2009 r. Już w tym miejscu trzeba podkreślić, że zakwestionowana przez Trybunał zmiana art. 148 § 2 k.k. odnosiła się jedynie do wymiaru kary, a w żadnym razie nie dotyczyła znamion przestępstwa, przesłanek odpowiedzialności karnej, gwarancji procesowych, czy przebiegu procesu karnego. Nie miała zatem wpływu na proces rozpoznawania sprawy i kształtowania jej podstawy faktycznej. Jeżeli tak, to wznowienie postępowania w następstwie wyroku Trybunału nie prowadziłoby do zakwestionowania odpowiedzialności oskarżonego i rozstrzygnięcia w zakresie jego winy. Należy zatem rozważyć, czy wznowienie postępowania może doprowadzić do poprawy sytuacji oskarżonego w zakresie kwalifikacji prawnej przypisanego mu czynu i wymiaru kary. Gdy chodzi o modyfikację na korzyść podstawy prawnej

skazania, ciężar zagadnienia leży w przyjęciu bądź odrzuceniu koncepcji, iż skutkiem wyroku Trybunału Konstytucyjnego jest powrót do stanu prawnego, który istniał przed nowelizacją, tzn. że „odżył” i może być stosowany przepis art. 148 § 2 k.k. w pierwotnym brzmieniu. W takim wypadku wznowienie postępowania nie prowadziłoby do poprawy sytuacji oskarżonego w zakresie kwalifikacji prawnej jego czynu; pozostałby nim powołany w wyroku przepis art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 2 pkt 2 k.k. Zagadnienie to jest nader złożone wszakże Sąd Najwyższy orzekający w sprawie niniejszej przychylił się do poglądu, już wcześniej prezentowanego (wyrok z dnia 8 lipca 2009 r., sygn. akt II KO 22/09, także z dnia 6 sierpnia 2009 r. sygn. akt II KO 53/09 – oba nie publ.), iż po wyroku Trybunału nie nastąpił powrót do wcześniejszego stanu prawnego (podobnie i szeroko na ten temat W. Wróbel, S. Zabłocki, glosa do wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 16 kwietnia 2009 r. sygn. P 11/09, Palestra 2009, nr 7 – 8, s. 293 i in.). Należałoby oczekiwać jasnego w tym względzie stanowiska Trybunału Konstytucyjnego, jednak uzasadnienie omawianego wyroku nie jest w tym względzie klarowne. Mówi bowiem, że „w następstwie /.../ wyroku sfera dyskrecjonalnej władzy sędziego w zakresie sankcji za zabójstwo kwalifikowane zostaje poszerzona w porównaniu z dotychczasowym stanem. W rezultacie wyroku Trybunału Konstytucyjnego pozostaje w mocy art. 148 § 1 k.k., co stwarza sędziemu możliwość wymierzania kary nie tylko 25 lat pozbawienia wolności albo dożywotniego pozbawienia wolności, ale też – w indywidualnych sytuacjach – kary od 8 lat do 15 lat pozbawienia wolności”. Pierwsza część tej wypowiedzi sugeruje, że zabójstwo kwalifikowane jako typ przestępstwa nie zniknęło z porządku prawnego, druga część zdaje się wskazywać, iż wyrok jednak prowadzi do takiego skutku, skoro w jego rezultacie „pozostaje w mocy art. 148 § 1 k.k.”. Ta wzmianka byłaby zbędna gdyby, w opinii Trybunału, odzyskał moc art. 148 § 2 k.k. w brzmieniu sprzed nowelizacji. Nieracjonalne byłoby też wskazanie, że za zabójstwo kwalifikowane będzie możliwe wymierzenie kary pozbawienia wolności w przedziale od 8 do 15 lat, skoro w brzmieniu pierwotnym w grę wchodziła, obok kar najsurowszych, kara w granicach od 12 do 15 lat pozbawienia wolności. Wypada zatem przyjąć, że w istocie Trybunał uznał, iż w następstwie jego wyroku nie „odżył” przepis art. 148 § 2 k.k. w brzmieniu pierwotnym, zaś niejasność cytowanej wypowiedzi jest skutkiem usterki redakcyjnej, np. polegającej na pominięciu w cytowanym fragmencie przed zwrotem „zabójstwo kwalifikowane” słowa „dotychczasowe”. Można wspomnieć, że sygnalizując niekonsekwencje w wypowiedzi Trybunału, Sąd Najwyższy w powołanym wyroku z 8 lipca 2009 r., II KO 22/09 również przyjął, iż dotychczasowa kwalifikacja prawna z art. 148 § 2 k.k. – w ocenie Trybunału – przestała istnieć, a więc, że nie „odżyła” w tożsamej, pierwotnej postaci.

Wracając na grunt rozpatrywanej sprawy trzeba więc stwierdzić, że w odniesieniu do Arkadiusza Milcarka istnieje powód do wznowienia postępowania, bowiem na pewno korekcie na jego korzyść powinna ulec podstawa prawna skazania – na art. 148 § 1 k.k. Gdyby było pewne, że tylko to powinno być skutkiem wznowienia, nie byłoby konieczne zachowanie tzw. prawa do instancji (W. Wróbel, S. Zabłocki, op. cit., s. 305), zatem wystarczające byłoby uchylene tylko w odpowiedniej części wyroku Sądu Apelacyjnego i przekazanie sprawy w temu Sądowi do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym tylko w zakresie kwalifikacji prawnej czynu. Należy bowiem stwierdzić, że uchylene wyroku w zakresie kwalifikacji prawnej czynu nie musi skutkować uchynieniem wyroku w zakresie rozstrzygnięcia o karze; istnieją argumenty, by nie czynić tego np. w odniesieniu do skazanych na karę dożywotniego pozbawienia wolności (szerzej na ten temat wypowiedział się Sąd Najwyższy w powołanym wyroku z dnia 8 lipca 2009 r., II KO 22/09). Trzeba jednak uznać, rzecz jasna nie przesądzając finalnego w tym zakresie efektu, że w odniesieniu do A. M. należy otworzyć drogę do ponownego orzekania w zakresie kary, niezależnie od tego, że wymierzona mu nadzwyczajnie złagodzona kara mieści się w granicach przewidzianych art. 148 § 1 k.k. Trudno bowiem pominąć, że na etapie rozstrzygania o karze sąd orzekający bierze pod uwagę granice sankcji, jako wyraz przekonania ustawodawcy o społecznej szkodliwości i karygodności danego przestępstwa, zatem nie można wykluczyć, że na wysokość wymierzonej skazanemu kary, nawet nadzwyczajnie złagodzonej, rzutowała okoliczność, iż dolną granicą ustawowego zagrożenia jest kara 25 lat pozbawienia wolności (granica ta wprost rzutowała, poprzez art. 60 § 6 k.k., na wymiar kary oskarżonemu, jednak kwestia ta jest mniej istotna, skoro przy nowej kwalifikacji prawnej czynu i powiązanej z nią sankcji jest prawdopodobne, że nadzwyczajne złagodzenie kary nie będzie stosowane). Myśl ta zdaje się pojawiać w tym fragmencie uzasadnienia wyroku Sądu

Apelacyjnego, w którym tenże Sąd „zaznacza, iż ma na uwadze to, iż kara 25 lat pozbawienia wolności jest karą minimalną, ale podstawową w zagrożeniu przewidzianym za zabójstwo kwalifikowane”. Nie da się zatem wykluczyć, iż przy tak zasadniczej różnicy w dolnej granicy zagrożenia ustawowego przewidzianej przepisem, który był podstawą skazania i przepisem, który będzie zastosowany (25 lat – 8 lat pozbawienia wolności) sąd orzekający uzna, że karę należy ukształtować inaczej. Przyjęcie, że ponownego rozważenia wymaga kwestia nie tylko kwalifikacji prawnej czynu, ale też wymiaru kary, musiało prowadzić do częściowego wzruszenia wyroków sądów obu instancji i przekazania sprawy w tym zakresie do ponownego rozpoznania sądowi I instancji. Nie ulega bowiem wątpliwości, że w wypadku, gdy kara będzie na nowo orzekana, oskarżony musi mieć możliwość ewentualnego wniesienia środka odwoławczego.

Nawiązując do treści wyroku wydanego przez Sąd Najwyższy należy wspomnieć, że nie powinien budzić kontrowersji pogląd o dopuszczalności uchylecia wyroku tylko w części dotyczącej kwalifikacji prawnej czynu i wymiaru kary w wyniku wznowienia postępowania. Jak wspomniano, zakwestionowana przez Trybunał Konstytucyjny nowelizacja Kodeksu karnego polegała na zawężeniu granic represji za kwalifikowane typy zabójstwa do dwóch ściśle określonych sankcji, natomiast nie dotyczyła znamion przestępstwa, zasad odpowiedzialności karnej, gwarancji procesowych czy przebiegu procesu karnego. W takim razie, gdy przesłanka wznowienia jest bezpośrednio związana z kwalifikacją prawną czynu i wymierzoną karą, a nie odnosi się do sposobu rozpoznania sprawy i kształtowania jej podstawy faktycznej, nie ma racji ku temu, by proces powtarzać w szerokim zakresie. Zatem uchylene wyroku, o ile dopuszcza to ustawa karnoprosowa, powinno nastąpić tylko w takiej części, w jakiej jest to konieczne do określenia na nowo podstawy prawnej skazania i wymiaru kary. Należy w związku z tym zwrócić uwagę, że przepis art. 545 § 1 k.p.k., zezwalając na odpowiednie stosowanie w postępowaniu o wznowienie art. 425 § 2 zd. pierwsze oraz art. 442 k.p.k., przewiduje możliwość uchylene orzeczenia, w tym tylko co w zakresie rozstrzygnięcia o karze lub innym środku. W takim razie, gdy przyczyną wznowienia postępowania jest okoliczność określona w art. 540 § 2 k.p.k., powodująca potrzebę określenia na nowo również kwalifikacji prawnej czynu, nie ma przekonujących racji, by odrzucić możliwość uchylene orzeczenia także w tym zakresie. Analogiczne stanowisko Sąd Najwyższy zajął w powołanych wcześniej wyrokach, jak też autorzy wskazanej glosy do wyroku Trybunału Konstytucyjnego.

Z tych względów w wyniku wznowienia postępowania, mając nadto na uwadze konieczność zachowania modelu dwuinstancyjnego, uchylono wyroki sądów obu instancji w zakresie kwalifikacji prawnej i kary wymierzonej za usiłowanie zabójstwa (konsekwencją tego jest też utrata mocy orzeczenia o karze łącznej, jednak nie utrata mocy orzeczenia o nawiązkach), w odniesieniu do A. M., a na podstawie art. 435 k.p.k. mającego zastosowanie w postępowaniu o wznowienie (art. 545 § 1 k.p.k.) także w odniesieniu do S. J.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd I instancji przeprowadzi rozprawę w sposób analogiczny jak uczyniłby to w wypadku uchylene wyroku przez sąd odwoławczy w zakresie rozstrzygnięcia o karze albo innym środku (art. 442 § 1 k.p.k.), w szczególności wykorzysta zebrany materiał dowodowy i poczynione ustalenia faktyczne do określenia kwalifikacji prawnej czynu oraz na nowo wymierzy oskarżonym kary.”

1.2.6. Gwarancyjny charakter normy z art. 457 § 3 k.p.k.; Narażenie na uszczerbek i przeciętna ostrożność; Przypisywanie sprawcy skutków czynu.

przepisy: art. 457 § 3, art. 160 § 3 k.k., art. 9 § 2 k.k.,

hasła: uzasadnienie orzeczenia, narażenie życia lub zdrowia, kwalifikacja prawna czynu,

postanowienie z dnia 24 listopada 2009 r.,

sygn. akt: II KK 39/09,

Teza:

Wprawdzie przepis art. 457 § 3 k.p.k. został umieszczony w rozdziale 49 k.p.k. i dotyczy apelacji, a więc określa wymogi uzasadnienia wyroku, ale norma ta, z uwagi na swój gwarancyjny charakter, stanowi także wyznacznik obowiązku sądu ad quem rozpoznającego zażalenie na postanowienie kończące postępowanie karne, a taki przecież charakter miało zaskarżone postanowienie prokuratora.

Brak możliwości przypisania odpowiedzialności za spowodowanie skutku nie wyklucza możliwości ustalenia narażenia na powstanie uszczerbku choćby nieumyślnie. Aby przyjąć, że sprawca dokonał przestępstwa określonego w art. 160 § 3 k.k. konieczne jest ustalenie wystąpienia skutku w postaci bezpośredniego niebezpieczeństwa utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, co oznacza, że skutek ten musi charakteryzować się wysokim stopniem prawdopodobieństwa spełnienia, naraża go jednak w wyniku niezachowania wymaganej w danych okolicznościach ostrożności, w sytuacji, w której narażenie człowieka przewidywał lub obiektywnie biorąc mógł przewidzieć.

Pod pojęciem przeciętnej ostrożności rozumieć trzeba ostrożność, której można wymagać od sprawcy na podstawie normalnej, dającej się przewidzieć, zdolności przewidywania skutków własnego czynu. Dla przypisania sprawcy odpowiedzialności za przestępstwo nieumyślne nie wystarczy jednak samo stwierdzenie, że zachował się on nieostrożnie, konieczne jest bowiem wykazanie, iż był świadomy tego, że swoim zachowaniem może zrealizować znamiona czynu zabronionego (przewidywał taką możliwość), bądź też iż możliwości takiej nie przewidywał, choć mógł ją przewidzieć (art. 9 § 2 k.k.).

Możliwość przypisania sprawcy skutków czynu obejmuje jedynie normalne, a niewykraczające poza możliwość przewidywania, następstwa jego zachowania. I co równie ważne, następstwa te muszą pozostawać w związku z zawinionym naruszeniem tych reguł ostrożności, które w konkretnym układzie sytuacyjnym wywołało stan niebezpieczeństwa dla określonego dobra prawnego.

Jednak jeżeli w toku postępowania o przestępstwo ścigane z urzędu powstanie możliwość zakwalifikowania czynu podejrzanego – oskarżonego, jako przestępstwa ściganego na wniosek, organ procesowy ma obowiązek umożliwienia pokrzywdzonemu wyrażenia woli ścigania sprawcy przez złożenie wniosku, a brak formalnego wniosku o ściganie może być uzupełniony w każdym stadium toczącego się postępowania karnego, a więc nie tylko przed jego umorzeniem, ale także nawet po jego prawomocnym umorzeniu – o ile nie nastąpiło przedawnienie karalności przestępstwa ściganego na wniosek.

Z uzasadnienia:

„Kasacja Rzecznika Praw Obywatelskich okazała się zasadna. Rację ma skarżący, że Sąd Okręgowy w W. rozpoznając zażalenia pełnomocnika pokrzywdzonych oraz pokrzywdzonego dopuścił się rażącej obrazy prawa procesowego, tj. art. 433 § 2 k.p.k., albowiem ze sporządzonego uzasadnienia postanowienia nie wynika, aby składający zwykle środki odwoławcze poznali argumentację, która doprowadziła Sąd odwoławczy do stwierdzenia, że zarzuty zawarte w zażaleniach są niezasadne. Oczywiście jest, że to właśnie treść uzasadnienia orzeczenia Sądu odwoławczego daje podstawę do wnioskowania, czy Sąd odwoławczy zrealizował obowiązek wynikający z art. 433 § 2 k.p.k., a więc, czy rozważył zawarte w środku odwoławczym zarzuty i wnioski. Z treści art. 457 § 3 k.p.k. wynika, że w uzasadnieniu wyroku należy podać, dlaczego zarzuty i wnioski apelacji sąd uznał za zasadne albo niezasadne. Skoro taki obowiązek przy sporządzaniu uzasadnienia wyroku został na Sąd odwoławczy nałożony, to można z analizy tego dokumentu (mającego przecież charakter sprawozdawczy)

wnioskować, czy został zrealizowany nakaz wynikający z treści art. 433 § 2 k.p.k., a więc, czy przedmiotem rozważań Sądu odwoławczego stały się wszystkie podniesione zarzuty i sformułowane wnioski. Wprawdzie przepis art. 457 § 3 k.p.k. został umieszczony w rozdziale 49 k.p.k. i dotyczy apelacji, a więc określa wymogi uzasadnienia wyroku, ale norma ta, z uwagi na swój gwarancyjny charakter, stanowi także wyznacznik obowiązku sądu ad quem rozpoznającego zażalenie na postanowienie kończące postępowanie karne, a taki przecież charakter miało zaskarżone postanowienie prokuratora. Tylko tak postrzegając obowiązek Sądu odwoławczego w zakresie merytorycznej zawartości uzasadnienia postanowienia, można odnosić się do kwestii realizacji obowiązku z art. 433 § 2 k.p.k. W doktrynie, jak i w orzecznictwie SN podnosi się, że nierozważenie przez Sąd odwoławczy wszystkich wniosków i zarzutów wskazanych w środku odwoławczym, wbrew dyspozycji art. 433 § 2 k.p.k., może stanowić podstawę skargi kasacyjnej, jako rażące naruszenie prawa procesowego mogące mieć istotny wpływ na treść orzeczenia (por. np. P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek, Kodeks postępowania karnego. Tom II. Komentarz do artykułów 297–497, Warszawa 2007, s. 633; S. Zabłocki, Postępowanie odwoławcze w Kodeksie postępowania karnego po nowelizacji, wyd. II, Warszawa 2003, s. 408–410 i podane tamże judykaty SN, ostatnio wyrok SN z dnia 6 czerwca 2006 r., V KK 413/05, OSNKW 2006, z. 7–8, poz. 76).

Prawidłowe wypełnienie swoich zadań przez Sąd odwoławczy w zakresie jakości uzasadnienia orzeczenia ma zasadnicze znaczenie nie tylko z punktu widzenia realizacji uprawnień strony wnoszącej zwyczajny środek odwoławczy, która przecież z motywów sądu ad quem powinna dowiedzieć się, dlaczego jej zarzuty, argumenty i wnioski nie zostały uwzględnione, ale także w aspekcie kontroli kasacyjnej, która w wypadku wadliwego sporządzenia uzasadnienia orzeczenia Sądu odwoławczego niejednokrotnie nie jest w ogóle możliwa (por. np. postanowienie SN z dnia 5 sierpnia 2008r., III KK 68/08, Lex nr 449109).

Należy również pamiętać, że skoro Sąd odwoławczy obowiązany jest rozważyć wszystkie istotne zarzuty środka odwoławczego, przy czym powinien szczegółowo, poprawnie pod względem logicznym, bez sprzeczności, niekonsekwencji i dwuznaczności przedstawić tok rozumowania, to obraza przepisów art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. ma miejsce nie tylko wtedy, gdy sąd pomija zupełnie w swych rozważaniach zarzuty zawarte w środku odwoławczym, ale i wtedy, gdy analizuje je w sposób odbiegający od wymogu rzetelnej ich oceny (por. np. wyrok SN z dnia 18 października 2007r., II KK 212/07, Lex nr 34241).

Na zakończenie tych uwag dotyczących obowiązków ciążących na Sądach odwoławczych, a wynikających z treści art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k., i koniecznych w aspekcie podniesionego w kasacji zarzutu i jego uzasadnienia, stwierdzić trzeba, że możliwe są sytuacje, w których Sąd odwoławczy – dzieląc w pełni dokonane przez organ orzekający w pierwszej instancji oceny faktyczne i prawne – może uchylić się od wnikliwego odniesienia się w uzasadnieniu swojego orzeczenia do podniesionych zarzutów, ale warunkiem takiego postąpienia jest pełność argumentacji organu orzekającego w pierwszej instancji, także w tym zakresie, który stał się następnie przedmiotem zarzutów zawartych w środku odwoławczym; w takiej sytuacji byłoby to jedynie zbędnym powtórzeniem zasadnej argumentacji organu procesowego I instancji (zob. postanowienie SN z dnia 2 sierpnia 2006 r., II KK 238/05, Lex nr 193046). Ta okoliczność, co zostanie wykazane poniżej, w przedmiotowej sprawie jednak nie zachodzi.

Nie sposób odmówić racji twierdzeniom zawartym w kasacji Rzecznika Praw Obywatelskich w zakresie, w jakim wskazuje ona na niedostatki rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego i nie rozważenie, wystarczająco wnikliwie, wszystkich zarzutów zawartych we wniesionych środkach odwoławczych oraz nienależyte się do nich odniesienie. Nie oznacza to oczywiście zajęcia, na tym etapie postępowania, aprobującego stanowiska co do merytorycznej trafności poglądów zaprezentowanych w zażaleniach pełnomocnika pokrzywdzonych w odniesieniu do materialnoprawnej analizy zachowania podejrzanego, albowiem Sąd Najwyższy rozpoznaje zasadność zarzutu kasacji Rzecznika Praw Obywatelskich (art. 536 k.p.k.), a nie słuszność poglądów i ocen zawartych w zwykłych środkach odwoławczych.

Przechodząc zatem do realiów niniejszej sprawy, stwierdzić trzeba, że skarżący postanowienie prokuratora o umorzeniu śledztwa, pełnomocnik pokrzywdzonych, postawił szereg zarzutów natury procesowej, jak też zarzutów dotyczących obrazy prawa materialnego, a istotna ich część wiązała się z kwestią pozostawienia podczas operacji, w sercu pacjenta F. M., ciała obcego w postaci gazika tzw. rolgazy. Okoliczność ta, która w sprawie jest przecież niekwestionowana, była wiązana przez skarżących zarówno w aspekcie możliwości kwalifikowania zachowania podejrzanego jako przestępstw skutkowych o różnym charakterze, jak też z możliwością popełnienia czynu z art. 160 § 2 k.k., bądź też czynu zabronionego określonego w art. 160 § 3 k.k.

Tymczasem w uzasadnieniu postanowienia Sądu Okręgowego nie sposób znaleźć odpowiedzi, która stanowiłaby dowód rzetelnego zrealizowania obowiązku określonego przepisem art. 433 § 2 k.p.k. w odniesieniu do wszystkich zarzutów wniesionych środków odwoławczych. O ile taką odpowiedź Sądu Okręgowego można znaleźć w odniesieniu do rozważanej przez prokuratora kwestii możliwości przypisania, w oparciu o dotychczas zebrane w sprawie dowody, podejrzanemu czynu zabronionego o charakterze skutkowym, to nie sposób doszukać się argumentów, które stanowiłyby należyłą odpowiedź na zarzuty i argumenty związane z kwalifikowaniem prawnym tego zachowania podejrzanego, które opisane zostało jako pozostawienie w sercu pacjenta tzw. rolgazy.

Podzielając stanowisko procesowe prokuratora o umorzeniu śledztwa, także w odniesieniu do kwestii pozostawienia ciała obcego w trakcie operacji kardiochirurgicznej F. M. w dniu 22 listopada 2006 r., i związanego z tym zdarzeniem dalszego postępowania medycznego – tj. czynu opisanego w punkcie 1 postanowienia prokuratora, Sąd Okręgowy stwierdził, że niewątpliwie przypadek ten stanowi błąd w sztuce lekarskiej: „...Pozostawienie ciała obcego w trakcie operacji wewnątrz ciała pacjenta zdarza się dosyć często i aczkolwiek stanowi ono błąd w sztuce lekarskiej, to w przypadku pacjenta F. M. nie można stwierdzić, aby M. G. nie dochował należytej staranności przy wykonywaniu swoich obowiązków. Gazik pozostawiono tam zupełnie przypadkowo, przez przeoczenie...” Podobnie rzecz ujmował w postanowieniu o umorzeniu śledztwa prokurator stwierdzając m.in.: „...Odnośnie przypadku pacjenta F. M. odtworzono w sposób niebudzący wątpliwości stan faktyczny polegający na pozostawieniu podczas operacji w jego ciele ciała obcego. Poza sporem jest, iż pozostawienie gazika miało charakter przypadkowy, niecelowy...”. Innej oceny tego zachowania, kwalifikowanego w obu wywołanych opiniach biegłych zgodnie jako błąd w sztuce lekarskiej, prokurator nie zaprezentował w uzasadnieniu swego postanowienia.

Poprzestanie przez Sąd na ogólnikowych stwierdzeniach w kwestii dotyczącej pozostawienia ciała obcego w trakcie operacji kardiochirurgicznej F. M. uzasadnia przyjęcie, iż Sąd Okręgowy w W. – a wcześniej jeszcze prokurator – nie rozważył wnikliwie, a także nie odniósł się należycie do zarzutów i zastrzeżeń skarżących, wskazujących dowody i okoliczności, które winny być przedmiotem pogłębionej analizy i oceny. Lakoniczne i nazbyt generalne stanowisko Sądu Okręgowego prezentowane w tym zakresie, pozbawione jest przede wszystkim rozważań w kategoriach nieumyślnego narażenia pacjenta na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub zdrowia o jakim mowa w art. 160 § 3 k.k., co skutkowało wydaniem orzeczenia dotkniętego rażącym naruszeniem prawa procesowego.

Tymczasem właściwe, rzetelne i spełniające normę art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 433 § 2 k.p.k., odniesienie się do poruszanych w zażaleniach kwestii związanych z możliwością kwalifikowania zachowania podejrzanego, jako czynu zabronionego określonego w treści art. 160 § 3 k.p.k., winno wiązać się z koniecznością całościowej oceny tych elementów, które określają normatywną postać tego typu przestępstwa. Wypada więc przypomnieć, że pozostawienie gazika – rolgazy w sercu F. M., Sąd odwoławczy, a wcześniej prokurator, „zakwalifikował” jako błąd w sztuce lekarskiej, ale oba te organy procesowe nie przeanalizowały tego zdarzenia w kontekście narażenia pacjenta na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub zdrowia. Tak Sąd, jak i prokurator, skupił się na ocenie i na badaniu związku przyczynowo skutkowego pomiędzy pozostawieniem rolgazy w sercu pacjenta, a jego zgonem, a całkowicie pominął czy samo pozostawienie ciała obcego w postaci gazika – rolgazy w sercu pacjenta nie stanowiło co najmniej nieumyślnego narażenia F. M. na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu.

Brak możliwości przypisania odpowiedzialności za spowodowanie skutku nie wyklucza możliwości ustalenia narażenia na powstanie uszczerbku choćby nieumyślnie (por. wyrok SN z dnia 7 grudnia 2006 r., V KK 91/06, OSNKW 2007/2/18). Aby przyjąć, że sprawca dokonał przestępstwa określonego w art. 160 § 3 k.k. konieczne jest ustalenie wystąpienia skutku w postaci bezpośredniego niebezpieczeństwa utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, co oznacza, że skutek ten musi charakteryzować się wysokim stopniem prawdopodobieństwa spełnienia (por. tak np. wyrok SN z dnia 3 grudnia 1999 r., II KKN 377/97, Prok. i Pr.–wkl. 2000, z. 4, poz. 2). Przypomnieć trzeba, że przestępstwo z art. 160 § 3 k.k. charakteryzuje się nieumyślnością w znaczeniu opisanym w art. 9 § 2 k.k., czyli sprawca nie ma zamiaru narażenia człowieka na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, naraża go jednak w wyniku niezachowania wymaganej w danych okolicznościach ostrożności, w sytuacji, w której narażenie człowieka przewidywał lub obiektywnie biorąc mógł przewidzieć. Już w tym miejscu i na marginesie stwierdzić trzeba, że z oczywistych względów nie jest możliwa – jak chciałby tego pełnomocnik pokrzywdzonych – kumulatywna kwalifikacja (art. 11 § 2 k.k.) czynu z art. 160 § 3 k.k. i art. 155 k.k. (por. wyrok SN z dnia 28 kwietnia 2000 r., V KKN 318/99, Lex nr 50985).

Pod pojęciem przeciętnej ostrożności rozumieć trzeba ostrożność, której można wymagać od sprawcy na podstawie normalnej, dającej się przewidzieć, zdolności przewidywania skutków własnego czynu. Dla przypisania sprawcy odpowiedzialności za przestępstwo nieumyślne nie wystarczy jednak samo stwierdzenie, że zachował się on nieostrożnie, konieczne jest bowiem wykazanie, iż był świadomy tego, że swoim zachowaniem może zrealizować znamiona czynu zabronionego (przewidywał taką możliwość), bądź też iż możliwości takiej nie przewidywał, choć mógł ją przewidzieć (art. 9 § 2 k.k.). Nie każde naruszenie reguł ostrożności pozwala więc na przypisanie sprawcy tego naruszenia popełnienia czynu zabronionego. Możliwość przypisania sprawcy skutków czynu obejmuje jedynie normalne, a niewykraczające poza możliwość przewidywania, następstwa jego zachowania. I co równie ważne, następstwa te muszą pozostawać w związku z zawinionym naruszeniem tych reguł ostrożności, które w konkretnym układzie sytuacyjnym wywołało stan niebezpieczeństwa dla określonego dobra prawnego (por. wyrok SN z dnia 2 sierpnia 2001 r. II KKN 63/99 Lex nr 51381).

Jak już wcześniej wskazano, powyższe okoliczności znalazły się zupełnie poza rozważaniami prokuratora, choć przecież treść zarzutu postawionego podejrzanemu wskazuje w sposób oczywisty, że ten aspekt zdarzenia winien stanowić przedmiot analizy i prawnej oceny. Niestety, także Sąd odwoławczy nie odniósł się do tej kwestii, pomimo, że w zażaleniu pełnomocnika pokrzywdzonych, jak i w zażaleniu pokrzywdzonego znalazły się zarzuty, które wprost nawiązywały do tej okoliczności, wskazując na popełnione błędy procesowe, ale i na obrazę prawa materialnego, dostrzeganą przez pominięcie możliwości zakwalifikowania zachowania podejrzanego z art. 160 § 3 k.k.

Lakoniczność uzasadnienia orzeczenia Sądu Okręgowego w omawianym, zaskarżonym zakresie, i nie odniesienie się do wszystkich zarzutów zawartych we wniesionych środkach odwoławczych, wskazuje, że wbrew przepisowi art. 433 § 2 k.p.k., Sąd jedynie pobieżnie zbadał argumenty i podniesione w nich zarzuty, a dotyczy to zwłaszcza zarzutów niewystarczającego przeanalizowania możliwości zakwalifikowania czynu zarzucanego podejrzanemu jako nieumyślnego narażenia pacjenta na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu.

Sąd Najwyższy dostrzegł, co także sygnalizował skarżący, że przestępstwo określone w art. 160 § 3 k.k. jest przestępstwem ściganym na wniosek pokrzywdzonego i wniosek taki dotychczas nie został formalnie złożony. Jednak jeżeli w toku postępowania o przestępstwo ścigane z urzędu powstanie możliwość zakwalifikowania czynu podejrzanego – oskarżonego, jako przestępstwa ściganego na wniosek, organ procesowy ma obowiązek umożliwienia pokrzywdzonemu wyrażenia woli ścigania sprawcy przez złożenie wniosku, a brak formalnego wniosku o ściganie może być uzupełniony w każdym stadium toczącego się postępowania karnego, a więc nie tylko przed jego umorzeniem, ale także nawet po jego prawomocnym umorzeniu – o ile nie nastąpiło przedawnienie karalności przestępstwa ściganego na wniosek (por. wyrok SN z dnia 4 kwietnia 2000 r., V KKN 29/00, Lex nr 45430).

Wniosek o ściganie przestępstwa stanowiący wyraz woli uprawnionego podmiotu może być wyrażony w dowolnej formie: przy zawiadomieniu o popełnieniu przestępstwa, w zeznaniach świadka, w odrębnym

dokumencie bądź piśmie procesowym, byle z treści dokumentu procesowego wynikało wyraźne żądanie pokrzywdzonego ścigania sprawców określonego przestępstwa. Należy podkreślić, że synowie zmarłego F. M. podnosili w zażaleniach przez swojego pełnomocnika, iż mogło dojść do popełnienia czynu określonego w art. 160 § 3 k.k., a zatem z tych zażaleń wyraźnie można odczytać wolę objęcia przez nich ściganiem takiego czynu.

Uwzględniając powyższe Sąd Najwyższy uchylił zaskarżone postanowienie w części utrzymującej w mocy umorzenie postępowania o czyn opisany w punkcie I.1. postanowienia Prokuratora Prokuratury Okręgowej w W. z dnia 7 maja 2008 r., sygn. akt V Ds. 88/08, a zakwalifikowany z art. 160 § 2 k.k. i w tym zakresie przekazał sprawę Sądowi Rejonowemu w W. do ponownego rozpoznania.

Zgodnie z treścią art. 537 § 2 k.p.k. uchylając zaskarżone orzeczenie Sąd Najwyższy przekazuje sprawę właściwemu sądowi do ponownego rozpoznania, zaś z treści art. 329 § 1 k.p.k. wynika, że przewidzianych w ustawie czynności w postępowaniu przygotowawczym, dokonuje na posiedzeniu sąd powołany do rozpoznania sprawy w pierwszej instancji, jeżeli ustawa nie stanowi inaczej. W zaistniałej sytuacji procesowej sądem powołanym do rozpoznania sprawy w pierwszej instancji o przestępstwo określone w art. 160 § 2 k.k., bądź z art. 160 § 3 k.k. jest Sąd Rejonowy w W. Wcześniejsza właściwość Sądu Okręgowego w W. wynikała z faktu kwalifikowania drugiego z czynów zarzucanych podejrzanemu z art. 148 § 1 k.k.

Rozpoznając oba wniesione zażalenia, skierowane przeciwko postanowieniu Prokuratora Prokuratury Okręgowej w W. z dnia 7 maja 2008 r., w zakresie czynu opisanego w punkcie pierwszym, Sąd Rejonowy w W., uwzględniając wszystkie powyżej przedstawione uwagi Sądu Najwyższego, zgodnie z treścią art. 433 § 2 k.p.k. odniesie się do zarzutów sformułowanych w tych środkach odwoławczych, sporządzając uzasadnienie swojego orzeczenia zgodnie z treścią art. 457 § 3 k.p.k.”

1.2.7. Znamiona przestępstwa oszustwa.

przepisy: art. 286 § 1 k.k., art. 294 § 1 k.k.,
hasła: oszustwo,

postanowienie z dnia 24 listopada 2009 r.

sygn. akt: III KK 138/09,

Teza:

Dla oceny, czy oskarżony M. K. swoim zachowaniem wyczerpał znamiona art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k., nie miało istotnego znaczenia dokładne (w rozumieniu cywilistycznym) ustalenie wysokości wyrządzonej szkody.

Ustawowe znamię, stanowiące skutek przestępstwa oszustwa, określonego w art. 286 § 1 k.k., wypełnione zostaje wtedy, gdy sprawca, działając w sposób opisany w tym przepisie, doprowadza inną osobę do rozporządzenia mieniem, które jest niekorzystne z punktu widzenia interesów tej osoby lub innej osoby pokrzywdzonej. Podkreśla się, że powstanie szkody w mieniu nie jest koniecznym warunkiem do przyjęcia, że doszło do niekorzystnego rozporządzenia mieniem

Z uzasadnienia:

„Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja nie jest zasadna i to w stopniu bliskim oczywistej bezzasadności.

Przede wszystkim, analizując oba zarzuty kasacyjne zauważyć trzeba, że odwołanie się w nich do zarzutu obrazy przez sąd odwoławczy art. 440 k.p.k jest oczywistym nieporozumieniem jeśli zważyć, że przepis ten określa przesłanki zmiany lub uchylecia zaskarżonego orzeczenia na korzyść oskarżonego

niezależnie od granic zaskarżenia i podniesionych zarzutów. Jest natomiast w tej sprawie oczywiste, że tak granice zaskarżenia, jak i zarzuty apelacyjne, zostały tak szeroko zakreślone, iż stwarzały sądowi odwoławczemu możliwość rozważenia w ich ramach wszystkich istotnych okoliczności dotyczących tak poprawności dokonanej oceny dowodów i wynikających z nich ustaleń faktycznych jak i oceny prawnej działania oskarżonego K.

Zadaniu temu Sąd Okręgowy w B. sprostował wskazując, zgodnie z regułami wynikającymi z art. 457 § 3 k.p.k., dlaczego podniesione w apelacji obrońcy tego oskarżonego nie są zasadne. Obrazy tego przepisu w kasacji nie zarzucono, zaś ogólnikowość zarzutów kasacyjnych i ich uzasadnienia nie uprawdopodobnia nawet, że mógłby być to zarzut skuteczny.

Zresztą argumentacja podniesiona dla uzasadnienia zarzutów kasacyjnych (z których dopuszczalnym w kasacji jest jedynie zarzut obrazu art. 7 k.p.k.) oparta jest na oczywiście fałszywym założeniu. W sposób nieprawdziwy podnosi się bowiem, że odnośnie do wymienionych na s. 4 uzasadnienia kasacji, a przypisanych oskarżonemu czynów, firmy leasingowe windykowały przedmioty leasingu, co miałyby świadczyć o tym, że umowy leasingowe nie były „pozorne”. W sposób jednoznaczny bowiem (gdy idzie o ustalenia faktyczne w tym zakresie) zostało w sprawie ustalone, że w żadnym z przestępstw przypisanych oskarżonemu, a wymienionych w kasacji, w momencie zawarcia umowy leasingu dane co do przedmiotu leasingu nie były prawdziwe, natomiast przedmioty windykowane później, w następstwie niedotrzymywania przez leasingobiorców warunków umów leasingowych, nie zostały nabyte od firmy wskazanej jako strona umowy leasingowej i w ramach tej umowy.

Natomiast dla oceny, czy oskarżony M. K. swoim zachowaniem wyczerpał znamiona art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 §1 k.k., nie miało istotnego znaczenia dokładne (w rozumieniu cywilistycznym) ustalenie wysokości wyrządzonej szkody.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazuje się, że ustawowe znamię, stanowiące skutek przestępstwa oszustwa, określonego w art. 286 § 1 k.k., wypełnione zostaje wtedy, gdy sprawca, działając w sposób opisany w tym przepisie, doprowadza inną osobę do rozporządzenia mieniem, które jest niekorzystne z punktu widzenia interesów tej osoby lub innej osoby pokrzywdzonej. Podkreśla się, że powstanie szkody w mieniu nie jest koniecznym warunkiem do przyjęcia, że doszło do niekorzystnego rozporządzenia mieniem (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 30 sierpnia 2000 r., V KKN 267/00, OSNKW 2000. z.9-10, poz.85 oraz w wyroku z dnia 16 maja 2008 r., II KK 354/07, LEX nr 435363). W tej sytuacji brak dążenia przez sąd I instancji do precyzyjnego ustalenia wysokości wyrządzonej szkody, nie miał żadnego znaczenia dla przyjęcia odpowiedzialności karnej oskarżonego za popełnione przestępstwo oszustwa i oceny prawnej jego działania. Przeciż nawet gdyby przyjąć, tak jak tego chce autor kasacji, że przedmiotem wyłudzenia powinna być kwota liczona nie jako suma kwot wskazanych w zawartych umowach leasingowych, lecz jako suma kwot wyliczonych jako różnica między wartością wynikającą z poszczególnych umów i wartością wskazywaną w umowach jako tzw. czynsz inicjacyjny, to przeciż wskazać należy, że i przy takim sposobie ustalenia wysokości wyrządzonej szkody, oczywistym jest że oskarżony dopuścił się przestępstwa oszustwa w stosunku do mienia znacznej wartości.

W realiach rozpoznawanej sprawy wielkość wyrządzonej szkody nie miała również wpływu na wysokość kary wymierzonej oskarżonemu. Na tle ustaleń faktycznych poczynionych przez sąd I instancji, a zaaprobowanych przez sąd odwoławczy, jest oczywistym, że skazany M.K. działając w sposób określony w art. 286 § 1 k.k., doprowadził towarzystwa leasingowe do niekorzystnego rozporządzenia mieniem, a jego celem było osiągnięcie korzyści majątkowej. Występując w roli pozornego zbywcy przedmiotu leasingu, działając w porozumieniu z leasingobiorcami, wprowadzał on w błąd leasingodawcę, co do istnienia lub wartości rzeczy stanowiących przedmiotu leasingu, aby uzyskać dla siebie lub innych współdziałających z nim osób, środki finansowe. Środki te miały być, zgodnie z zawartymi umowami, przeznaczone na zakup rzeczy stanowiących przedmiot leasingu. W rzeczywistości przedmiot leasingu albo nie istniał, albo nie miał wartości wskazanej w umowie leasingowej, zaś środki pieniężne przeznaczone były, zamiast na nabycie rzeczy stanowiącej przedmiot leasingu, na inne cele nieprzewidziane w umowach. Zawierane umowy leasingowe były traktowane przez skazanego i jego

kontrahentów jako umowy kredytowe. Celem działania skazanego było uzyskanie gotówki dla siebie oraz dla współdziałających z nim osób (przedsiębiorców mających problem z uzyskaniem kredytu), a więc osiągnięcie korzyści majątkowej. Gdyby nie działanie pod wpływem błędu, pokrzywdzone spółki nie zawarłyby umów określonej treści i nie przekazały środków finansowych, nie mając należytego zabezpieczenia w rzeczach stanowiących przedmiot leasingu. Zatem w takim działaniu leży istota szkodliwości społecznej działania oskarżonego i ocena tej szkodliwości jest podstawową przesłanką dla rozważań o współmierności wymierzonej mu kary pozbawienia wolności, nie zaś wielkość szkody nim wyrządzonej.”

1.2.8. Ograniczenie zaskarżalności rozstrzygnięcia o kosztach zawartego w orzeczeniu.

przepisy: art. 626 § 3 k.p.k., art. 547 § 1 k.p.k.,
hasła: postanowienie; koszty procesu;

postanowienie z dnia 25 listopada 2009 r.

sygn. akt: III KZ 74/09,

Teza:

Trudno zgodzić się z konstatacją, że postanowienie w przedmiocie wniosku o wznowienie postępowania wydane przez sąd apelacyjny (a zatem także przez Sąd Najwyższy) jest orzeczeniem wydanym w pierwszej instancji.

Przepisy regulujące możliwość zaskarżenia samego rozstrzygnięcia o kosztach zawartego w orzeczeniu wyłączają zatem dopuszczalność zaskarżenia takiego rozstrzygnięcia zawartego w orzeczeniu niezaskarżalnym nawet zwyczajnym środkiem odwoławczym. Skoro bowiem ustawa wyłącza dopuszczalność zaskarżenia całego orzeczenia i nie reguluje odrębnie kwestii zaskarżalności poszczególnych rozstrzygnięć w nim zawartych (nie stanowi inaczej), zaskarżenie takiego rozstrzygnięcia nie jest dopuszczalne.

Nie jest dopuszczalne zaskarżenie, w myśl ogólnej reguły przewidzianej w art. 626 § 3 k.p.k., rozstrzygnięcia o kosztach zawartego w niezaskarżalnym, nawet nadzwyczajnym środkiem odwoławczym, orzeczeniu, jakim jest postanowienie wymienione w art. 547 § 1 k.p.k., jeżeli wydane zostało przez sąd apelacyjny lub Sąd Najwyższy.

Z uzasadnienia:

„Zażalenie nie podlega rozpoznaniu. Z treści przepisu art. 547 § 1 k.p.k. wyraźnie wynika, że na postanowienie oddalające wniosek o wznowienie postępowania lub pozostawiające go bez rozpoznania, wydane przez sąd apelacyjny lub przez Sąd Najwyższy zażalenie nie przysługuje. Ani w zażaleniu, ani w zarządzeniu o przyjęciu zażalenia na orzeczenie o kosztach, zawarte w niezaskarżalnym postanowieniu sądu apelacyjnego, nie wskazano podstawy prawnej uznania, że jest ono dopuszczalne, a ponadto, że właściwym do jego rozpoznania jest Sąd Najwyższy.

Sąd Najwyższy w składzie orzekającym w niniejszej sprawie nie podziela argumentacji zaprezentowanej w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 25 września 2003 r. (III KZ 37/03, LEX 80716), w kwestii dopuszczalności zażalenia na postanowienie o kosztach, zawarte w niezaskarżalnym postanowieniu sądu apelacyjnego o oddaleniu wniosku o wznowienie postępowania lub pozostawieniu go bez rozpoznania.

Trudno nie zgodzić się z tezą, że „zażalenie na wydane w pierwszej instancji rozstrzygnięcie o kosztach procesu w postępowaniu wznowieniowym jest dopuszczalne i podlega rozpoznaniu”, jeżeli

odnieć je do wydanego faktycznie „w pierwszej instancji” rozstrzygnięcia o kosztach, a więc takiego rozstrzygnięcia zawartego w postanowieniu oddalającym wniosek o wznowienie postępowania lub pozostawiającym go bez rozpoznania, wydanym przez sąd okręgowy.

Odrębną kwestią jest natomiast ewentualna dopuszczalność wniesienia środka odwoławczego od rozstrzygnięcia stanowiącego integralną część orzeczenia niezaskarżalnego z mocy prawa, a zwłaszcza od rozstrzygnięcia dotyczącego kosztów.

Zdaniem Sądu Najwyższego (w składzie orzekającym w niniejszej sprawie) niezasadne jest bowiem odnoszenie tezy sformułowanej w omawianym postanowieniu Sądu Najwyższego do rozstrzygnięcia o kosztach zawartego w postanowieniu oddalającym wniosek o wznowienie postępowania lub pozostawiającym go bez rozpoznania, wydanym przez sąd apelacyjny (konsekwentnie należałoby uznać, że również do rozstrzygnięcia o kosztach zawartym w postanowieniu wydanym przez Sąd Najwyższy). Argumentacja przytoczona w uzasadnieniu postanowienia na poparcie takiego stanowiska nie jest przekonująca. Nawet jeżeli przyjąć za trafne zawarte w tym postanowieniu stwierdzenie, że rozstrzygnięcie o kosztach „nie jest, rzecz jasna, postanowieniem oddalającym wniosek o wznowienie postępowania”, to trudno zgodzić się z konstatacją, że postanowienie w przedmiocie wniosku o wznowienie postępowania wydane przez sąd apelacyjny (a zatem także przez Sąd Najwyższy) jest orzeczeniem wydanym w pierwszej instancji. Do niezaskarżalnych postanowień sądu apelacyjnego (i Sądu Najwyższego) nie przystaje także argument, że skoro wedle dyspozycji art. 639 zd. pierwsze k.p.k. przepisy o kosztach procesu mają odpowiednie zastosowanie w sprawach o wznowienie postępowania, a zgodnie z art. 626 § 3 zd. pierwsze k.p.k. na orzeczenie w przedmiocie kosztów służy zażalenie, to służy ono na rozstrzygnięcie o kosztach zawarte w każdym z tych postanowień. Z treści przepisu art. 626 § 3 zd. pierwsze k.p.k. wcale zresztą nie wynika, że „na orzeczenie w przedmiocie kosztów służy zażalenie”. Niesłuszna jest więc wyrażona w omawianym postanowieniu sugestia, że służy ono zawsze. Z treści tego przepisu wynika bowiem, że służy „jeżeli nie wniesiono apelacji”, co uzasadnia tezę o dopuszczalności zaskarżenia rozstrzygnięcia o kosztach zawartego w postanowieniu wydanym w postępowaniu wznowieniowym przez sąd okręgowy.

Sąd ma obowiązek wskazania, w każdym orzeczeniu kończącym postępowanie, kto, w jakiej części i zakresie ponosi koszty procesu. Obowiązek ten wynika z treści przepisu art. 626 § 1 k.p.k., przepisu ogólnego, zawartego w dziale Kodeksu postępowania karnego, regulującym koszty procesu. Użyte w art. 626 § 1 k.p.k. określenie „orzeczenie kończące postępowanie w sprawie” oznacza orzeczenie rozstrzygające o przedmiocie postępowania, w tym o jego dopuszczalności lub niedopuszczalności, a więc odnosić je należy zarówno do postanowienia o oddaleniu wniosku o wznowienie postępowania, jak i postanowienia o pozostawieniu wniosku o wznowienie postępowania bez rozpoznania. Każde z tych postanowień kończy bowiem postępowanie w przedmiocie wznowienia postępowania toczące się na podstawie konkretnego wniosku. W myśl art. 626 § 1 k.p.k. w zw. z art. 639 k.p.k. zarówno sąd apelacyjny, jak i Sąd Najwyższy ma zatem obowiązek orzeczenia o kosztach w każdym z wymienionych postanowień.

Z ogólnego uregulowania, zawartego w art. 626 § 3 k.p.k., wynika ponadto, że na orzeczenie w przedmiocie kosztów służy zażalenie, jeżeli nie wniesiono apelacji. W przepisie tym stworzono zatem możliwość zaskarżenia orzeczenia w przedmiocie kosztów zażaleniem, o ile nie wniesiono apelacji (od wyroku), w której zaskarżono m.in. orzeczenie o kosztach. Zasadnie przyjmuje się, że przewidziane w art. 626 § 3 k.p.k. uregulowanie odnosi się nie tylko do orzeczeń wydanych na podstawie art. 626 § 1 i 2 k.p.k., ale także do innych orzeczeń o kosztach – w tym np. rozstrzygnięcia zawartego w zaskarżalnym postanowieniu o oddaleniu wniosku o wznowienie postępowania lub o pozostawieniu go bez rozpoznania, wydanym przez sąd okręgowy (art. 547 § 1 zd. pierwsze k.p.k.)

Nie jest natomiast kwestionowany pogląd, że przewidziana w art. 626 § 3 k.p.k. zaskarżalność orzeczenia w przedmiocie kosztów nie wchodzi w grę w odniesieniu do orzeczeń sądu odwoławczego (por. art. 426 § 1 i 2 k.p.k.), chyba że ustawa stanowi inaczej. W przepisie tym wprowadzono więc zasadę, że niedopuszczalne jest zaskarżenie rozstrzygnięcia o kosztach zawartego w orzeczeniu niezaskarżalnym, przy czym, jak w wypadku orzeczeń sądu odwoławczego, niezaskarżalnych zwykłym środkiem odwoławczym.

Przepisy regulujące możliwość zaskarżenia samego rozstrzygnięcia o kosztach zawartego w orzeczeniu wyłączają zatem dopuszczalność zaskarżenia takiego rozstrzygnięcia zawartego w orzeczeniu niezaskarżalnym nawet zwyczajnym środkiem odwoławczym. Skoro bowiem ustawa wyłącza dopuszczalność zaskarżenia całego orzeczenia i nie reguluje odrębnie kwestii zaskarżalności poszczególnych rozstrzygnięć w nim zawartych (nie stanowi inaczej), zaskarżenie takiego rozstrzygnięcia nie jest dopuszczalne.

Tym bardziej nie jest dopuszczalne zaskarżenie, w myśl ogólnej reguły przewidzianej w art. 626 § 3 k.p.k., rozstrzygnięcia o kosztach zawartego w niezaskarżalnym, nawet nadzwyczajnym środkiem odwoławczym, orzeczeniu, jakim jest postanowienie wymienione w art. 547 § 1 k.p.k., jeżeli wydane zostało przez sąd apelacyjny lub Sąd Najwyższy. Żadnego z tych postanowień nie można zaliczyć do postanowień wydanych w pierwszej instancji ani do postanowień wydanych w postępowaniu odwoławczym. Jest to postanowienie wydane w szczególnym postępowaniu, toczącym się w trybie wynikającym z uregulowania nadzwyczajnego środka zaskarżenia, tzn. instytucji wznowienia postępowania.

Brak także podstaw do uznania, że Sąd Najwyższy jest sądem odwoławczym w przypadku zaskarżenia rozstrzygnięcia o kosztach zawartego w postanowieniu wydanym przez sąd apelacyjny o oddaleniu wniosku o wznowienie postępowania lub pozostawieniu go bez rozpoznania.

Właściwość rzeczową Sądu Najwyższego określa przepis art. 27 k.p.k. W myśl tego przepisu podstawowym zadaniem Sądu Najwyższego jest rozpoznawanie kasacji. Właściwością Sądu Najwyższego objęte jest także tzw. postępowanie „okołokasacyjne”, uregulowane przepisami zawartymi w rozdziale 55 Kodeksu postępowania karnego.

Do kompetencji Sądu Najwyższego, w myśl przepisów Kodeksu postępowania karnego, należy ponadto :

- orzekanie w kwestii wznowienia postępowania zakończonych prawomocnym orzeczeniem sądu apelacyjnego lub Sądu Najwyższego (por. art. 544 § 2 k.p.k.),*
- przekazywanie sprawy innemu sądowi równorzędnemu, gdy wymaga tego dobro wymiaru sprawiedliwości (art. 37 k.p.k.), a także*
- rozstrzyganie, na wniosek sądu odwoławczego zagadnień prawnych wymagających zasadniczej wykładni ustawy, z możliwością przejęcia sprawy do swego rozpoznania (art. 441 k.p.k.).*

Przepisy te nie zawierają natomiast normy mogącej stanowić podstawę do uznania, że Sąd Najwyższy jest sądem odwoławczym w sprawach o wznowienie postępowania, należących do właściwości sądu apelacyjnego. Do takiego wniosku nie upoważnia żaden z przepisów regulujących instytucję wznowienia postępowania. Niezasadne byłoby bowiem uznanie, że podstawę taką stanowi przepis art. 545 § 1 k.p.k., dopuszczający „odpowiednie” zastosowanie w postępowaniu wznowieniowym wymienionych w nim norm.

Wykładnia funkcjonalna prowadzi do wniosku, że normy wymienione w art. 545 § 1 k.p.k. stosuje zarówno sąd apelacyjny, jak i Sąd Najwyższy, ale każdy z nich odrębnie w nurcie prowadzonego, przez każdy z tych sądów odrębnie, postępowania wznowieniowego. Wniosek przeciwny, a mianowicie uznanie, że przepis art. 545 § 1 k.p.k. wskazuje podstawę zaskarżenia do Sądu Najwyższego poszczególnych decyzji wydanych przez sąd apelacyjny w postępowaniu tzw. „okołowznawieniowym” prowadziłby do nielogicznego rozwiązania. Sąd Najwyższy miałby bowiem status sądu odwoławczego w odniesieniu do decyzji podejmowanych w ramach kontroli wstępnej wniosku o wznowienie, przy wyraźnym ustawowym wyłączeniu takich uprawnień w stosunku do decyzji końcowej. Nie jest bowiem przekonujące twierdzenie, że wstępna kontrola wniosku o wznowienie, do którego rozpoznania właściwy jest sąd apelacyjny, winna przebiegać analogicznie do obowiązującej w toku wstępnej kontroli czynności związanych z wniesieniem kasacji. Właściwość Sądu Najwyższego w postępowaniu tzw. „okołokasacyjnym” uzasadniona jest bowiem faktem, że rozpoznanie kasacji należy do wyłącznej właściwości Sądu Najwyższego.

Przepis art. 547 § 1 k.p.k. wyraźnie wyłącza dopuszczalność zaskarżenia, w tym do Sądu Najwyższego, postanowienia o oddaleniu wniosku o wznowienie postępowania lub o pozostawieniu wniosku bez rozpoznania, jeżeli postanowienie wydane zostało przez sąd apelacyjny lub przez Sąd

Najwyższy. Wobec treści nie tylko tego przepisu, ale i pozostałych norm regulujących instytucję wznowienia postępowania, w tym także wymienionych w art. 545 § 1 k.p.k., stosowanych w postępowaniu wznowieniowym „odpowiednio”, nie może być więc mowy o tym, że Sąd Najwyższy przejmuje rolę sądu odwoławczego w stosunku do orzeczeń wadliwych czy ubocznych wydanych przez sąd apelacyjny w sprawach o wznowienie postępowania lub w odniesieniu do poszczególnych rozstrzygnięć zawartych w jednym z postanowień tego sądu, wymienionych w art. 547 § 1 k.p.k.

W świetle przepisów regulujących instytucję wznowienia postępowania brak zatem podstaw do przyjęcia i przekazania Sądowi Najwyższemu, do rozpoznania, zażalenia na rozstrzygnięcie o kosztach, zawarte w postanowieniu sądu apelacyjnego oddalającym wniosek lub pozostawiającym go bez rozpoznania.

Z tych wszystkich względów Sąd Najwyższy, orzekając na podstawie art. 545 § 1 k.p.k. w zw. z art. 430 § 1 k.p.k., postanowił jak na wstępie.”

1.2.9. Ponowny bieg terminu do wniesienia kasacji przez obrońcę z wyboru.

przepisy: art. 84 § 3 k.p.k., art. 6 ekpcz

hasła: kasacja ogólnie, terminy – ogólnie, adwokacki przymus, obrońca,

postanowienie z dnia 22 grudnia 2009 r.

sygn. akt: III KZ 87/09,

Teza:

Nie ulega też wątpliwości, że mimo otwarcia 30 dniowego terminu do wniesienia kasacji poczynając od daty doręczenia odpisu uzasadnienia wyroku sądu odwoławczego, wyznaczenie obrońcy do sporządzenia kasacji powoduje – w odniesieniu do obu grup skazanych - ponowny bieg tego terminu, poczynając od daty doręczenia obrońcy zawiadomienia o decyzji sądu.

Zgodnie z przepisem art. 84 § 3 k.p.k., adwokat - wyznaczony do o sporządzenia i wniesienia kasacji - może nałożony przez sąd obowiązek obrończy zrealizować składając opinię o braku podstaw do jej sporządzenia, jak to uczynił obrońca z urzędu, wyznaczony skazanemu w niniejszej sprawie.

W dalszym etapie postępowania okołokasacyjnego niezbędne staje się - dla zrealizowanie konstytucyjnych zasad równości i rzetelnego procesu, a także gwarancyjnej normy art. 6 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności - przyznanie skazanemu 30 dniowego terminu do wniesienia kasacji sporządzonej przez adwokata z wyboru, poczynając od daty zawiadomienia go o złożeniu opinii stwierdzającej brak podstaw do sporządzenia kasacji przez obrońcę z urzędu . O takim uprawnieniu winien być poinformowany skazany.

Z uzasadnienia:

„Zaskarżonym zarządzeniem odmówiono przyjęcia kasacji I. K. gdyż kasacja ta nie została sporządzona i podpisana przez adwokata. Skazany, wezwany w trybie art. 120 § 1 k.p.k. do usunięcia braku formalnego kasacji w terminie 7 dni – nie uczynił tego.

W zażaleniu na to zarządzenie skazany zakwestionował urzędowanie sądu odwoławczego w postępowaniu po wydaniu wyroku, zamykające

mu drogę do skorzystania z kasacji.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje

Zażalenie zasługuje na uwzględnienie, chociaż nie zdecydowały o tym argumenty w nim podniesione.

Czynności sądu odwoławczego, podjęte w niniejszej sprawie na etapie tzw. postępowania okołokasacyjnego, nie uwzględniły zasad utrwalonych już w orzecznictwie Sądu Najwyższego, a także Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, gwarantujących równy dostęp do kasacji wszystkim skazanym, których sytuacja majątkowa nie pozwala na zrealizowanie przymusu adwokackiego, jako warunku formalnego kasacji (por. postanowienia SN: z dnia 26 lutego 2002 r., III KZ 87/01, LEX nr 51806; z dnia 12 grudnia 2008 r., IV KZ 82/08, OSNKW 2009, z.3, poz.22). Zasady te nakazują zweryfikowanie praktyki dwukrotnego stosowania trybu określonego w art.120 § 1 k.p.k. ze wskazaniem 7 dniowego terminu do wniesienia kasacji, spełniającej wymogi formalne, to jest sporządzonej i wniesionej przez adwokata. Jest oczywiste, że wniosek o wyznaczenie obrońcy z urzędu do sporządzenia kasacji jest równoznaczny z sygnałem skazanego o braku możliwości usunięcia braku formalnego „kasacji osobiście sporządzonej”, co może być zrealizowane jedynie poprzez jej sporządzenie przez wyznaczonego do tej czynności obrońcę z urzędu. Nie ulega też wątpliwości, że mimo otwarcia 30 dniowego terminu do wniesienia kasacji poczynając od daty doręczenia odpisu uzasadnienia wyroku sądu odwoławczego, wyznaczenie obrońcy do sporządzenia kasacji powoduje – w odniesieniu do obu grup skazanych - ponowny bieg tego terminu, poczynając od daty doręczenia obrońcy zawiadomienia o decyzji sądu.

Zgodnie z przepisem art. 84 § 3 k.p.k., adwokat - wyznaczony do o sporządzenia i wniesienia kasacji - może nałożony przez sąd obowiązek obrończy zrealizować składając opinię o braku podstaw do jej sporządzenia, jak to uczynił obrońca z urzędu, wyznaczony skazanemu w niniejszej sprawie.

W dalszym etapie postępowania okołokasacyjnego niezbędne staje się - dla zrealizowanie konstytucyjnych zasad równości i rzetelnego procesu, a także gwarancyjnej normy art. 6 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności - przyznanie skazanemu 30 dniowego terminu do wniesienia kasacji sporządzonej przez adwokata z wyboru, poczynając od daty zawiadomienia go o złożeniu opinii stwierdzającej brak podstaw do sporządzenia kasacji przez obrońcę z urzędu. O takim uprawnieniu winien być poinformowany skazany, który - jak I. K. - złożył „kasację osobiście sporządzoną”. W istocie bowiem, poczynając od chwili złożenia opinii przez adwokata, nie istniała kasacja, która mogłaby otrzymać bieg.

Zrealizowania tego standardu nie zapewnia stosowanie powtórnego wezwania do usunięcia braku formalnego kasacji w trybie art. 120 § 1 k.p.k., przewidującym jedynie 7 dniowy termin do zrealizowania dostępu do tego środka zaskarżenia, z rygiorem bezskuteczności dotychczasowych czynności z upływem tego terminu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 listopada 2009r., II KZ 54/09 niepubl.)

Taki standard postępowania zaakceptowany został w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka (por. wyroki z dnia 19 maja 2009r., Kulikowski p. Polsce, LEX nr 496624, Antonicelli p. Polsce, LEX nr 496593), a jego niezachowanie w niniejszej sprawie zdecydowało o uchyleniu zaskarżonego zarządzenia.

Z przytoczonych względów orzeczono jak na wstępie.

W toku dalszego postępowania sąd odwoławczy będzie zobowiązany do zrealizowania wskazanego wyżej pouczenia skazanego o przysługującym mu prawie wniesienia sporządzonej przez adwokata z wyboru kasacji w terminie 30 dni od daty tego zawiadomienia, a decyzja przewidziana w art. 530 § 2 k.p.k. będzie uprawniona z chwilą bezskutecznego upływu tego terminu.”

1.2.10. Wielość czynów w trakcie jednego zdarzenia.

przepisy: art. 207 § 1 k.k.

hasła: czyn, pokrzywdzony, przestępstwa pko rodzinie i opiece – znęcanie się,

postanowienie z dnia 16 grudnia 2009 r.

sygn. akt: IV KK 168/09,

Teza:

W realiach niniejszej sprawy wyraźnie oddziela się zachowanie oskarżonego skierowane przeciwko rodzicom i przeciwko siostrze. Gdy G. S. rozpoczynał awantury, jego siostra opuszczała pomieszczenia rodziców, zaś agresja oskarżonego kierowana była przeciwko rodzicom (...) W przedstawionej sytuacji element zwartości czasowo-przestrzennej nie może mieć decydującego znaczenia dla oceny, że działanie oskarżonego stanowiło jeden czyn. Istotna jest także kwestia charakteru dobra prawnego, przeciwko któremu sprawca zwracał swoje działanie. Ujęcie kilku pokrzywdzonych w jednym zarzucie popełnienia przestępstwa z art. 207 § 1 k.k. nie pozbawia ich indywidualnych praw, przysługujących każdemu z nich, do ochrony ich dóbr prawnych.

Zdaniem składu Sądu Najwyższego orzekającego w tej sprawie, jej realia uzasadniają przyjęcie, że oskarżony pomimo działania w ramach jednego „historycznie” zdarzenia, naruszając dobra osobiste takie jak zdrowie, wolność, nietykalność cielesną różnych osób, dopuścił się (z uwagi na zbiorowy – wieloczynowy charakter przestępstwa znęcania), co najmniej dwóch czynów

Z uzasadnienia:

„Początkowo G. S. przedstawiono m.in. zarzut, że w okresie od lipca 2005 r. do 8 sierpnia 2008 r. w R. znęcał się psychicznie i fizycznie nad rodzicami S. i Z. S. oraz upośledzoną siostrą M. S. w ten sposób, że pod wpływem alkoholu wszczywał awantury, w trakcie których wypowiadał pod ich adresem słowa powszechnie uznane za obelżywe i nieprzyzwoite, poniżał, szarpał za odzież, uniemożliwiał spoczynek nocny, tj. o przestępstwo z art. 207 § 1 k.k.

Po przeprowadzeniu postępowania przygotowawczego Prokurator Rejonowy w R. postanowieniem z dnia 28 listopada 2008 r., sygn. Ds 806/08/S, umorzył śledztwo przeciwko G. S. w części dotyczącej tego, że w okresie od lipca 2005 r. do 8 sierpnia 2008 r. w Ropczycach woj. podkarpackiego znęcał się psychicznie i fizycznie nad siostrą M. S., na podstawie art. 17 § 1 pkt 1 k.p.k. – wobec stwierdzenia, że podejrzany nie popełnił zarzucanego mu czynu.

Następnie w dniu 10 grudnia 2008 r. Prokurator Rejonowy w R. oskarżył G. S. o to, że w okresie od lipca 2005 r. do 8 sierpnia 2008 r. w R. znęcał się psychicznie i fizycznie nad rodzicami S. i Z. S. w ten sposób, że pod wpływem alkoholu wszczywał awantury, w trakcie których wypowiadał pod ich adresem słowa powszechnie uznane za obelżywe, poniżał ich, szarpał za odzież oraz zakłócał odpoczynek nocny, przy czym czynu tego dopuścił się mając w stopniu znacznym ograniczoną zdolność rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem, tj. o przestępstwo z art. 207 § 1 k.k. w zw. z art. 31 § 2 k.k.

Sąd Rejonowy w R. postanowieniem z dnia 12 stycznia 2009 r. sygn. akt II K 436/08, na podstawie art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k., umorzył postępowanie przeciwko G. S. o przestępstwo z art. 207 § 1 k.k. w zw. z art. 31 § 2 k.k., popełnione na szkodę S. i Z. S..

Na powyższe postanowienie zażalenie złożył Prokurator Rejonowy w R., zarzucając mu obrazę art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k. poprzez uznanie, że częściowe umorzenie śledztwa przeciwko G. S. o znęcanie się nad siostrą dotyczy tego samego czynu oskarżonego, co objęty aktem oskarżenia.

Postanowieniem z dnia 16 lutego 2009 r., sygn. akt II Kz 25/09, Sąd Okręgowy w R. utrzymał w mocy zaskarżone postanowienie.

Od prawomocnego postanowienia Sądu Okręgowego w R. z dnia 16 lutego 2009 r. (II Kz 25/09) kasację wywiódł Prokurator Generalny.

Na podstawie art. 521 k.p.k. zaskarżył wspomniane postanowienie w całości, na niekorzyść oskarżonego G. S.

Na zasadzie art. 523 § 1 k.p.k., art. 526 § 1 k.p.k., art. 537 § 1 i 2 k.p.k. zarzucił rażące i mające istotny wpływ na treść postanowienia naruszenie przepisów prawa procesowego, a mianowicie art. 17 § 1

pkt 7 k.p.k., polegające na podzieleniu przez Sąd odwoławczy błędnego ustalenia sądu I instancji, że postępowanie karne wobec oskarżonego G. S. co do zarzucanego mu aktem oskarżenia czynu z art. 207 § 1 k.k. zostało wcześniej prawomocnie zakończone, podczas gdy prawomocne, częściowe umorzenie postępowania przygotowawczego przeciwko G. S. o fizyczne i psychiczne znęcanie się nad siostrą M. S. nie dotyczyło tego samego czynu oskarżonego, co objęty aktem oskarżenia.

Autor kasacji wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia oraz utrzymanego nim w mocy postanowienia Sądu Rejonowego w R. i przekazanie sprawy temu sądowi do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Najwyższy zdaje sobie sprawę z tego, że dotychczas w orzecznictwie i piśmiennictwie nie ma jedności i precyzji w zakresie ustalenia przesłanek pomocnych przy ustaleniu jedności czy wielości przestępstw. Zagadnienie to należy do najtrudniejszych najbardziej kontrowersyjnych problemów prawa karnego.

Sąd Najwyższy wielokrotnie wskazywał, że ewentualna redukcja ocen prawnokarnych w kierunku ustalenia jedności lub wielości czynów przestępczych, powinna być dokonana z uwzględnieniem okoliczności konkretnego przypadku (por. postanowienie z dnia 28 marca 2002 r. sygn. I KZP 4/02, OSNKW 2002, nr 5 – 6, poz. 37). W realiach niniejszej sprawy wyraźnie oddziela się zachowanie oskarżonego skierowane przeciwko rodzicom i przeciwko siostrze. Gdy G. S. rozpoczynał awantury, jego siostra opuszczała pomieszczenia rodziców, zaś agresja oskarżonego kierowana była przeciwko rodzicom.

W przedstawionej sytuacji element zwartości czasowo-przestrzennej nie może mieć decydującego znaczenia dla oceny, że działanie oskarżonego stanowiło jeden czyn. Istotna jest także kwestia charakteru dobra prawnego, przeciwko któremu sprawca zwracał swoje działanie. Ujęcie kilku pokrzywdzonych w jednym zarzucie popełnienia przestępstwa z art. 207 § 1 k.k. nie pozbawia ich indywidualnych praw, przysługujących każdemu z nich, do ochrony ich dóbr prawnych.

Zdaniem składu Sądu Najwyższego orzekającego w tej sprawie, jej realia uzasadniają przyjęcie, że oskarżony pomimo działania w ramach jednego „historycznie” zdarzenia, naruszając dobra osobiste takie jak zdrowie, wolność, nietykalność cielesną różnych osób, dopuścił się (z uwagi na zbiorowy – wieloczynowy charakter przestępstwa znęcania), co najmniej dwóch czynów (por. W. Wolter – Nauka o przestępstwie, s. 58 – 59, także A. Wąsek – Komentarz do kodeksu karnego, t. I, s. 150 – 151 i podana tam literatura).

W konsekwencji Sąd Najwyższy ocenił, że orzekające wcześniej Sądy błędnie uznały, iż w sprawie zaistniała ujemna przesłanka procesowa wynikająca z zasady ne bis in idem. Uchybienie to miało rażący charakter i niewątpliwy wpływ na treść orzeczenia.

Biorąc powyższe rozważania pod uwagę Sąd Najwyższy postanowił jak na wstępie.”

3. Legislacja:

(opr. mgr A. Błachnio-Parzych, asystent w Izbie Karnej SN)

3.1. Akty normatywne dotyczące prawa karnego

3.1.2. Wchodzą w życie:

- **W dniu 19.04.2010 r.** – Ustawa z 17 grudnia 2010 r. o zmianie ustawy - Kodeks karny oraz ustawy - Kodeks postępowania karnego (Dz.U. Nr 7, poz. 46)

Ustawa wprowadziła zmiany do art. 189 § 2 i 3 kk (polegające na ustanowieniu pozbawienia wolności ze szczególnym udręczeniem odrębnym typem, kwalifikowanym, zagrożonym karą pozbawienia wolności na czas nie krótszy od 3 lat) oraz art. 240 § 1 kk (dodanie art. 189 kk do katalogu przepisów określających czyny zabronione, o których niezawiadomienie organów ścigania stanowi przestępstwo). Nowe brzmienie otrzymał przepis art. 252 kk.

Ustawa znowelizowała również art. 25 § 1 pkt 2 kpk poprzez wykreślenie art. 252 kk z katalogu przepisów określających występki, do rozpoznania których właściwy jest w pierwszej instancji sąd okręgowy.

Pełny tekst: <http://lex.pl/serwis/du/2010/0046.htm>

6. Przegląd książek i czasopism

(opr. Artur Kotowski, asystent w Izbie Karnej SN)

6.1. Przegląd książek

- P.J. Jastrzębski, Przepęstwa ze szczególnym okrucieństwem, Warszawa 2009
- A. Augustynowicz, A. Budziszewska-Makulska, Ustawa o prawach pacjenta i rzeczniku praw pacjenta. Komentarz, Warszawa 2010
- Z. Sienkiewicz (red.), R. Kokot (red.), Populizm penalny i jego przejawy w Polsce, Wrocław 2009
- M. Koszkowski, Anglosaska doktryna precedensu. Porównanie z polską praktyką orzeczniczą, Warszawa 2009
- A. Bartosiewicz, Kodeks karny skarbowy. Przepęstwa i wykroczenia podatkowe oraz dewizowe. Komentarz 2010, Warszawa 2010,
- W. Klaus, Dziecko przed sądem. Wymiar sprawiedliwości wobec przepępczości młodszych nieletnich, Warszawa 2009,
- P.J. Jastrzębski, Przepęstwa ze szczególnym okrucieństwem, Warszawa 2009
- R. Zahorski, Metodyka pracy biegłego sądowego. Rekonstrukcja wypadku drogowego, Warszawa 2010
- P. Kardas, G. Łabuda, T. Razowski, Kodeks karny skarbowy. Komentarz, Warszawa 2010
- P. Hofmański (red.), S. Waltoś (red.), A. Makutin, M. Rusinek, W kręgu prawa nieletnich. Księga pamiątkowa ku czci Profesor Marianny Korcyl-Wolskiej, Warszawa 2009
- T. Bojarski (red.), Rozwój nauk penalnych w sześćdziesięcioleciu Wydziału Prawa i Administracji UMCS, Lublin 2009
- J. M. Stanik, A. Roszkowska (red.), Psychologia zeznań świadków (w ćwiczeniach), Katowice 2009
- M. Soniewicka, Granice sprawiedliwości, sprawiedliwość poza granicami, Warszawa 2010
- A. Młynarska-Sobaczewska, Autorytet państwa. Legitymizacyjne znaczenie prawa w państwie transformacji ustrojowej, Toruń 2010
- G. Jaworski, A. Sołtysińska, Postępowanie w sprawach karnych ze stosunków międzynarodowych. Komentarz, Warszawa 2010

- J. Stukan, Polscy seryjni mordercy, Opole 2009
- P. Wiktorska, Czekając na wokandę. Warunkowe przedterminowe zwolnienie młodocianych, Warszawa 2010
- M. Chrabkowski, Wykorzystanie materiałów kontroli operacyjnej w postępowaniu przygotowawczym, Szczytno 2009
- W. Sokolewicz (red.), Krytyka prawa. Niezależne studia nad prawem. Tom II. Bezpieczeństwo, Warszawa 2010
- J. Kosiński (red.), Przeszłość teleinformatyczna, Szczytno 2009
- K. Woźniewski, Prawo karne procesowe. Zarys instytucji, Gdańsk 2009
- R. Głowacki, Europejska sieć prewencji kryminalnej (EUCPN), Szczytno 2009
- G. Grabarczyk, Kodeks karny skarbowy. Przegląd problematyki, Toruń 2010
- B. T. Bieńkowska (red.), D. Szafranski (red.), Problemy prawa polskiego i obcego w ujęciu historycznym, praktycznym i teoretycznym. Część druga, Warszawa 2009
- T. Gizbert-Studnicki, M. Klinowski, Law, liberty, morality and rights, Warszawa 2010
- T. Ślipko, M. Starowieyski, A. Muszala, Aborcja. Spojrzenie filozoficzne, teologiczne, historyczne i prawne, Kraków 2010,
- M. Czyżak, Odrębność polskiego prawa karnego wojskowego wobec prawa karnego powszechnego, Warszawa 2010
- L. Bogunia, Nowa kodyfikacja prawa karnego. Tom XXV, Wrocław 2009,
- A. Gaberle, Dowody w sądowym procesie karnym. Teoria i praktyka, Warszawa 2010,
- J. Jerzewska, Od oględzin do opinii biegłego. Poradnik dla prowadzących postępowanie karne, Warszawa 2010,
- M. Kulicki i in., Kryminalistyka. Wybrane zagadnienia teorii i praktyki śledczo-sądowej, Toruń 2009
- A. Rejzner, J. Józwiak, Terapia w resocjalizacji cz. 3. Środowisko społeczne a problem przestępczości nieletnich. Dane statystyczne z lat 1994-2006, Warszawa 2009,
- I. Lucien, Eutanazja czy życie do końca, Kraków 2009,
- T. Ślipko, M. Starowieyski, A. Muszala, Aborcja. Spojrzenie filozoficzne, teologiczne, historyczne i prawne, Kraków 2010,
- J. Rawls, Teoria sprawiedliwości, Warszawa 2009,
- R. Fenigsen, Przysięga Hipokratesa, Warszawa 2010,
- W. Galewicz (red.) Etyczne i prawne granice badań naukowych, Kraków 2009

6.2. Przegląd czasopism

Przegląd Sądowy Nr 10/2009

- Piotr Kardas, Kontrowersje wokół uprawnienia (i obowiązku) sądu do badania trafności kwalifikacji prawnej w postępowaniu w przedmiocie tymczasowego aresztowania
- Beata Janiszewska, Prawnokarny obowiązek naprawienia szkody a obowiązkowe ubezpieczenie komunikacyjne
- Artur Mączyński, Odmowa doręczenia wyroku wraz z uzasadnieniem z powodu braku wniosku o sporządzenie uzasadnienia wyroku

Palestra 2009 nr 11-12

- Wiesław Chrzanowski, Wolność jednostki a prawo,
- Piotr Kiziukiewicz, Problematyka zgodności z Konstytucją RP środka karnego obowiązku powstrzymania się od przebywania w określonych środowiskach lub miejscach, zakazu kontaktowania się z określonymi osobami lub zakazu opuszczania określonego miejsca pobytu bez zgody sądu (cz. 1)
- Witold Zontek, Sposoby wyznaczania zakresu treści normy sankcjonowanej. Uwagi na marginesie uchwały SN z 26 marca 2009 r., sygn. akt I KZP 35/08 (cz. 1)
- Hubert Skwarczyński, Jolanta Jaros—Skwarczyńska, Tryb nakazowy w sprawach karnych skarbowych (cz. 1)
- Joanna Gref-Drejer, Piotr Pietrasz, Wszczęcie postępowania przygotowawczego w sprawie karnej lub karnej skarbowej a zawieszenie biegu terminu przedawnienia zobowiązania podatkowego i terminu dochodzenia należności celnych

Dziecko krzywdzone. Teoria, Badania, praktyka. Nr 3/2009

- Karolina Halemba, Agnieszka Izdebska, Kary fizyczne w wychowaniu dzieci – uwarunkowania i konsekwencje
- Katarzyna Zygmunt-Hernandez, Międzynarodowe regulacje dotyczące stosowania kar fizycznych wobec dzieci
- Violetta Konarska- Wrzosek, Prawny zakaz stosowania kar fizycznych wobec dzieci – regulacje krajów europejskich i stan prawny obowiązujący w Polsce
- Olga Kudanowska, Projektowana zmiana ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie - założenia

Orzecznictwo Sądów Polskich 2009 nr 10

- Monika Zbrojewskia, Glosa do Postanowienia Sądu Najwyższego - Izba Karna z dnia 1 grudnia 2008 r., V KZ 64/08; art. 84 § 3, art. 119 § 1, art. 120 § 1 k.p.k
- Ryszard A. Stefański, Glosa do Uchwały Sądu Najwyższego - Izba Karna z dnia 25 lutego 2009 r., I KZP 33/08; art. 39 pkt 3, art. 63 § 2 k.k., art. 137 ust. 1 pkt 1 w zw. z art. 135 ust. 1 pkt 1 lit. a i pkt 2 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. - Prawo o ruchu drogowym (tekst jedn. Dz.U. z 2005 r. Nr 108, poz. 908 ze zm.), art. 413 § 1 pkt 2, art. 420 § 1 k.p.k.

Paragraf na drodze - Numer Specjalny 2009

- Zdzisław Dąbczyński, Paweł Gabryel, Mariusz Mika, Jarosław Schabowski, Glosa do wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 9 lipca 2009 r., sygn. SK 48/05, w sprawie obowiązku używania pasów bezpieczeństwa w ruchu drogowym
- Jan Unarski, Wojciech Wach, Analiza ryzyka w ruchu drogowym
- Wojciech Wach, Wiarygodność ustalenia przyczyny wypadku drogowego
- Aleksander Kuranowski, Wiarygodność wartości prędkości w chwili kolizji, odczytywanej z prędkościomierza pojazdu
- Piotr Czarkowski, Marek Guzek, Marcin Ostrowski, Ocena wpływu alkoholu na wybrane własności psychofizyczne kierowcy w badaniach na symulatorze jazdy samochodem
- Piotr Ciępka, Adam Reza, Jakub Zębala, Badania prędkości ruchu pieszych
- Tomasz Mechowski, Jerzy Kula, Marek Stodulski, Badania współczynnika tarcia nawierzchni drogowych a opóźnienie hamowania
- Andrzej Lewandowski, Krzysztof Kędziora, Konrad Waluś, Analiza ruchu pojazdu na podstawie śladów opon pozostawionych na karoserii (badania doświadczalne)
- Jan Unarski, Nadmierna prędkość a przyczynienie się do skutków wypadku
- Wojciech Klimacki, Sygnalizacja świetlna a zagrożenie ruchu drogowego

Doradztwo Podatkowe 2009 Nr 11

- Anna Kubala, Skutki wadliwości czynności prawnych w podatku od towarów i usług

Orzecznictwo Sądów Polskich 2009 nr 11

- Wojciech Radeckiego, Glosa do wyroku Sądu Najwyższego - Izba Karna z dnia 21 stycznia 2009 r., II KK 197/08; art. 62 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz.U. Nr 179, poz. 1485 ze zm.)
- Andrzej Gaberle, Glosa do Wyrok Sądu Najwyższego - Izba Karna z dnia 3 października 2008 r., III KK 121/08; art. 170, art. 392 § 1, art. 396 § 1, art. 586 § 1 k.p.k.

Wojskowy Przegląd Prawniczy Nr 4/2009

- Dariusz Bugajski, Międzynarodowe prawo morza a międzynarodowe prawo konfliktów zbrojnych
- Jacek Stochel, Odpowiedzialność wojsk NATO za szkody wyrządzone w trakcie operacji międzynarodowych
- Krzysztof Kula, Udział Służby Kontrwywiadu Wojskowego w ochronie interesów ekonomicznych państwa
- Wojciech Marcinkowski, Zmiany w prawie karnym oraz w prawie wykroczeń wynikające z nowej ustawy o dyscyplinie wojskowej
- Zygmunt Kukuła, Pojęcie przestępstw przeciwko istotnym polskim interesom gospodarczym w rozumieniu art. 112 pkt 3 k.k.
- Mariusz Czyżak, Przestępstwo naruszenia wolności zgromadzeń
- Robert Kaczor, Normatywny a funkcjonalny charakter okoliczności łagodzących i obciążających dla wymiaru kary
- Ryszard A. Stefański, Udostępnienie akt podejrzanemu w postępowaniu w przedmiocie zastosowania lub przedłużenia tymczasowego aresztowania
- Michał Jeznach, Administracyjna sekcja zwłok

Państwo i Prawo 2010 Nr 1

- Andrzej J. Szwarc, Problemy kształcenia prawniczego,
- Tomasz Barankiewicz, Inkluzywne pozytywizm prawniczy (geneza, rozwój, główne idee)
- Piotr Kardas, Małgorzata Dąbrowska-Kardas, Zasada minimalizacji tymczasowego aresztowania w postępowaniu jurysdykcyjnym
- Maciej Siwicki, Ochrona przed niepożądaną informacją elektroniczną (aspekty prawnokarne)
- Stanisław Tosza, Glosa do uchwały z 30 VI 2008, I KZP 8/08

Edukacja Prawnicza 2010 nr 1

- P. Karlik, Grooming

Problemy kryminalistyki Nr 265 (3 z 2009)

- Paweł Rybicki, Nowe idee na polu standaryzacji - czy akredytacja laboratoriów kryminalistycznych powinna być obowiązkowa?
- Bogdan Szukalski, Dopalacze - nowe psychoaktywne preparaty objęte kontrolą (nowelizacja ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii)

- Iwona Ostaszewska, Oznaczanie zawartości alkoholu etylowego w płynach ustrojowych człowieka metodą chromatografii gazowej head-space - walidacja metody

Przegląd Sądowy Nr 11-12/2009

- Piotr Góralski, O wątpliwościach dotyczących "okoliczności wyłączającej ukaranie sprawcy czynu zabronionego" jako przesłance zastosowania przepadku tytułem środka zabezpieczającego
- Dorota Kaczorkiewicz, Właściwość z łączności spraw karnych
- Paweł Pratkowiecki, Właściwość sądu w sprawie wydania wyroku łącznego
- Bartosz Baran, Pisemne oświadczenie oskarżyciela posiłkowego niedopuszczonego przez sąd do udziału w postępowaniu

Przegląd Legislacyjny Nr 3-4/2009

- Maciej Koszowski, Wykładnia prowsólnotowa w ujęciu teoretycznoprawnym
- Ryszard Chruściak, Zmiany w trybie przygotowywania rządowych projektów ustaw

Prokuratura i Prawo 2010 nr 1-2

- Bożena Gronowska, Pięćdziesiąta rocznica powstania Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z perspektywy Polski
- Tomasz Grzegorzczak, Niezależność prokuratury i prokuratorów w świetle znowelizowanej ustawą z dnia 9 października 2009 r. ustawy o prokuraturze
- Wincenty Grzeszczyk, Podstawy i zakres odszkodowania za niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie lub zatrzymanie
- Brunon Hołyst, Przesłępczość z perspektywy psychologii ewolucyjnej
- Piotr Kardas, Standard rzetelnego procesu a prawo wglądu do akt sprawy w postępowaniu w przedmiocie tymczasowego aresztowania, czyli historia jednej nowelizacji
- Romuald Kmiecik, Akt oskarżenia jako pisemna forma skargi oskarżyciela publicznego
- Andrzej Marek, O fikcji jednoczynowości przestępstwa ciągłego i jej konsekwencjach raz jeszcze
- Kazimierz Marszał, W sprawie merytorycznego wyrokowania przez sąd I instancji poza rozprawą w sprawach karnych
- Jacek Mąka, Instytucja prowokacji w praktyce działania służb policyjnych

- Emil W. Pływaczewski, Katarzyna Laskowska, Grażyna B. Szczygieł, dr Wojciech Filipkowski, Ewa M. Guzik-Makaruk Elżbieta Zatyka, Polskie kierunki badań kryminologicznych nad bezpieczeństwem obywateli
- Kazimierz Postulski, Status skazanego w postępowaniu przed sądem
- Wojciech Radecki, Quady na obszarach przyrodniczo cennych - uwagi z zakresu prawa karnego na tle porównawczym (Polska, Czechy, Słowacja)
- Maria Rogacka-Rzewnicka, O zjawisku "prywatyzacji" ("cywilizacji") prawa karnego w świetle koncepcji celu postępowania karnego. Krótki rys historycznoprawny
- Jerzy Skorupka, Czas, jako czynnik determinujący przebieg postępowania przygotowawczego
- Ryszard A. Stefański, Środek karny zakazu wstępu na imprezę masową
- Bogusław Sygit, Ocena prawna czynów spowodujących pożar
- Grażyna Urbaniak, Monika Górską, Kodeks zawodowej etyki w rachunkowości prokuratury

Przegląd Więziennictwa Polskiego nr 64-65

- Jadwiga Cegielska Wolontariat więźniów
- Uchwała w sprawie zmniejszenia przeludnienia w zakładach karnych i przeprowadzenia w tym celu pożądaných zmian w polityce karnej. i penitencjarnej
- Józef K. Gierowski Czynniki ryzyka przemocy i psychopatyczne zaburzenia osobowości u sprawców przestępstw seksualnych
- Beata Pastwa-Wojciechowska Skuteczność resocjalizacji przestępców seksualnych o cechach psychopatycznych - przegląd badań
- Krzysztof Krajewski Używanie narkotyków i uzależnienie od nich a przestępczość: implikacje dla prawa karnego
- Aldona Dominika Nawój-Śleszyński Wykonywanie kary pozbawienia wolności w systemie terapeutycznym w świetle zasady indywidualnego oddziaływania
- Zbigniew Nowacki Uleganie wpływowi społecznemu przez skazanych przebywających w warunkach izolacji więziennej
- Stanisław Małek Prizonizacja w grupie mężczyzn odbywających karę pozbawienia wolności
- Alicja Ornowska Law and Economics a prawo i polityka karna - dylematy teoretyczne. i praktyczne

- Joanna Deszyńska Kilka uwag o prawie do obrony formalnej w postępowaniu karnym wykonawczym i jego ograniczeniach

Ius Novum Nr 4/2009

- Jarosław Sozański, Ochrona unijnych praw człowieka w cyberprzestrzeni - nowy podsystem organizacyjnoprawny UE a korzyści, zagrożenia i postulaty
- Ryszard Szałowski, Upływ czasu a ochrona informacji niejawnych
- Witold Sobczak, Przepisy i wykroczenia przeciw wyborcom w ordynacji wyborczej do rad gmin, rad powiatów i sejmików województw
- Dariusz Mucha, Przepisy paserstwa jako wypadek mniejszej wagi
- Paweł Czarnecki, Kwalifikacja przy delegacji. Bezwzględna przyczyna odwoławcza z art. 439 § 1 pkt 1 k.p.k. czy też raczej 439 § 1 pkt 2 k.p.k.?
- Marcin Mazuryk, Dialog społeczny w Polsce sensu stricto i sensu largo
- Jacek Kosonoga, Glosa do postanowienia Sądu Najwyższego - Sądu Dyscyplinarnego z dnia 14 lipca 2009 r., SNO 42/09
- Małgorzata Sekuła, Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 30 października 2008 r., IV CSK 258/08

Państwo i Prawo 2010 Nr 2

- Jan Kulesza, Prowokacja dziennikarska - kontratyp czy mit?
- Iwona Barwicka-Tylek, W kwestii "psychologiczności" psychologicznej teorii prawa Leona Petrażyckiego

Monitor Prawniczy 03/2010

- Agnieszka Góra-Błaszczkowska Europejskie postępowania w sprawach transgranicznych - zagadnienia wybrane,
- Hubert Skwarczyński, Problematyka prawna przestępstwa bazowego związanego z nierzetelną fakturą VAT w procederze prania brudnych pieniędzy

Paragraf na drodze – 01/2010

- Aleksander Herzog, Glosa do postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 28 października 2009 r., sygn. I KZP 24/09, w sprawie przestępstwa złamania zakazu prowadzenia pojazdów z art. 244 k.k.
- Andrzej Skowron, "Świąteczne" kolizje parkingowe
- Lech K. Paprzycki, Wyprzedzanie w "korcu"
- Czesław Żaba, Paweł Świdorski, Zbigniew Żaba, Artur Teżyk, Prawno-lekarskie aspekty pobierania próbek krwi od nietrzeźwych kierowców

Edukacja Prawnicza 2010 nr 2

- Michał Rojewski, Aplikacja jako droga do zawodów prawniczych

Studenckie Zeszyty Naukowe SKNP UMCS Nr 19 (2009)

- Anna Kamola, Prawo, reforma prawa i sądownictwa w polskim renesansie
- Mateusz Chrzanowski, Interpol - Rola organizacji międzynarodowych we współczesnym świecie
- Kamil Bobel, Prawo do obrony w postępowaniu przyspieszonym
- Marcin Berent, Michał Gałęski, Społeczne niebezpieczeństwo czynu a społeczna szkodliwość czynu jako element materialny przestępstwa - porównanie na gruncie socjalistycznego i współczesnego prawa karnego. Część II: Czasy współczesne
- Ewelina Mitręga, Techniki i narzędzia stosowane w marketingu usług prawniczych, określone w deontologii zawodowej polskich adwokatów i radców prawnych

Dziecko krzywdzone. Teoria, Badania, praktyka. Nr 4/2009

- Irit Hershkowitz, Omer Lanes, Michael E. Lamb, Analiza ujawnień wykorzystywania seksualnego przez dzieci na podstawie rozmów z domniemanymi ofiarami i ich rodzicami
- Tink Palmer, Terapia dzieci-ofiar wykorzystywania seksualnego poprzedzająca ich udział w procesie sądowym

Orzecznictwo Sądów Polskich 2009 nr 12

- Sylwia Durczak-Żochowskiej, Glosa do Postanowienia Sądu Najwyższego - Izba Karna z dnia 23 września 2008 r., I KZP 21/08; art. 119, 441, 425 § 3 i 4 k.p.k.
- Łukasz Goździaszka, Glosa do Postanowienia Sądu Najwyższego - Izba Karna z dnia 26 marca 2009 r., I KZP 39/08; art. 119 § 1 k.p.k. w zw. z art. 38 § 1 k.p.w., art. 105 § 1 k.p.w., art. 3 pkt 2 oraz art. 5 ust. 2 ustawy z dnia 18 września 2001 r. o podpisie elektronicznym (Dz.U. Nr 130, poz. 1450 ze zm.)

Orzecznictwo Sądów Polskich 2010 nr 1

- Romuald Kmiecik, Glosa do Wyroku Sądu Najwyższego - Izba Karna z dnia 27 kwietnia 2009 r., V KK 398/08; art. 434 § 1 zd. 2 w zw. z art. 433 § 1 k.p.k.
- Piotr Gensikowski, Glosa do Postanowienia Sądu Najwyższego - Izba Karna z dnia 29 kwietnia 2009 r., I KZP 6/09; art. 14 § 1 i 2, art. 22 § 2 k.k.
- Bolesław Kurzępa, Glosa do Wyrok Sądu Najwyższego - Izba Karna z dnia 5 listopada 2008 r., V KK 116/08; art. 23 § 3 k.k.

Palestra 2010 nr 1-2

- A. Grześkowiak, Analiza zamiaru ewentualnego na przykładzie jednej sprawy,
- Piotr Kiziukiewicz, Problematyka zgodności z Konstytucją RP środka karnego obowiązku powstrzymania się od przebywania w określonych środowiskach lub miejscach, zakazu kontaktowania się z określonymi osobami lub zakazu opuszczania określonego miejsca pobytu bez zgody sądu (cz. 2) .
- Witold Zontek, Sposoby wyznaczania zakresu treści normy sankcjonowanej – uwagi na marginesie uchwały SN z 26 marca 2009 r., sygn. I KZP 35/08 (cz. 2)
- Hubert Skwarczyński, Tryb nakazowy w sprawach karnych skarbowych
- Jacek Kędzierski, Stalking w polskim prawie karnym – de lege lata i de lege ferenda

Prokuratura i Prawo 2010 nr 3

- Wincenty Grzeszczyk, Nowy model ustrojowy prokuratury
- Wiesław Pływaczewski, Kontrowersje wokół ekspertyzy w sprawach dotyczących oceny wiarygodności dzieła sztuki
- Czesław Paweł Kłak, Wymogi formalne skargi na przewlekłość postępowania
- Piotr Wiatrowski, Typ podstawowy przestępstwa rozboju w doktrynie i orzecznictwie
- Krzysztof Karsznicki, Kontrowersje wokół ustawy o Centralnym Biurze Antykorupcyjnym